Nr. 224. PIĄTEK 1. PAŹDZIERNIKA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po połudnu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego ces. i krol. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20. Września r. b. nadać najłaskawiej radcy lwowskiego Sądu krajowego, Mikołajowi Petule, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu wieloletniej, zawsze gorliwej i skutecznej działalności krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25. Września r. b. mianować najłaskawiej prywatnego docenta przy wszechnicy w Krakowie, dr. Edwarda Janczewskiego, nadzwyczajnym profesorem anatomii i fizyologii roślin przy rzeczonej wszechnicy.

Stremayr w. r.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa zamianowało adjunktem lasowym przy Namiestnictwie Aleksandra Nowickiego, nadleśniczego z Poręby wielkiej.

C. k. krajowa Rada szkolna zamianowała nauczyciela Jana Mendyka w Przeciszowie rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej tamże i nauczyciela tymczasowego w Sokolnikach Aleksandra Ilaszewicza rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej tamże.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu mianowała poborcami c. k. urzędów podatkowych w IX klasie rangi kontrolorów podatkowych: Józefa Mosakowskiego, Stanisława Macierzyńskiego, Józefa Führera i Franciszka Dębickiego; adjunktami podatkowymi w XI. klasie rangi praktykantów podatkowych: Wiktora Miśniakiewicza, Wojciecha Sasorskiego i Jana Czechowicza; kalkulantów rachunkowych Wiktora Przybyłowicza, Tadeusza Górnisiewicza i dyetaryusza Jerzego Franciszka Palatzkę.

Obwieszczenie.

W dniu 24. Czerwca b. r. przed południem po mszy św., odbyło się w kaplicy św. Zofii we Lwowie losowanie z fundacyi posagowych, a mianowicie: a) ś. p. Jana Antoniego Łukiewicza w kwocie 5.069 zł. w. a.; b) ś. p. Wincentego Łodzi Ponińskiego w kwotach 600 i 300 złr. w. a. i c) ś. p. Elżbiety Czarkowskiej w kwocie 44 złr. 62 ct. w. a. w papierach i 42 złr. w. a. w monecie brzęczącej.

Los z fundacyi wymienionej pod a) wygrała Antonina Stojko z zakładu św. Kazimierza, urodzona dnia 10. Maja 1854 z matki Anny Stojko zamężnej Tarczyńskiej, pierwsza z porządku pomiędzy 47 losującemi.

Losy z fundacyi wymienionych pod b) wyciągnęły: Marcela Borucka, urodzona 17. Października 1857 we Lwowie, córka ślubnych rodziców Wojciecha i Maryanny Boruckich, 98ma z pomiędzy 457 losujących los na 600 złr. w. a. Józefa Malsburg urodzona 15. Grudnia 1862 w Ponikwie z rodziców ślubnych Józefa i Maryanny Malsburg 312ta z porządku losujących los na 300 złr. w. a.

Los z fundacyi pod c) wymienionej, wygrała Ludwika Petronella Kossowska z zakładu św. Kazimierza, urodzona dnia 18. Stycznia 1861 r. we Lwowie z rodziców ślubnych Aleksandra i Teresy Kossowskich, 14ta z pomiędzy losujących. Co się do powszechnej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3. Lipca 1875.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 1. października.

Już dawno minęły te czasy, kiedy każda zbliżająca się sesya wspólnych delegacyi była zapowiedzią wielkiego starcia stronnictw, kiedy budżet wspólny a mianowicie budżet zarządu wojskowego przechodzić musiał gorącą próbę namiętnej rozprawy i wspólnych posiedzeń. Od dwóch lat przesilenie ekonomiczne, które zarówno dotknęło obie części monarchii, wprowadziło zupełną harmonię zdań i zgodność tendencyi. Szczególnie na bieżącej sesyi delegacyjnej harmonia ta rozciąga się na wszystkie działy budżetu i połączone z niemi sprawy bieżące. Węgierska delegacya zamierzała wyjednać rozłożenie na większą liczbę rat kwoty potrzebnej na sprawienie nowych dział dla armii, ale wysłuchawszy motywa i plany ministra wojny odstąpiła od tego zamiaru.

Dzieje Francyi od zawarcia ostatniego pokoju z Niemcami aż do stanowczego ustalenia stosunków konstytucyjnych będą stanowić w historyi jedyny w swoim rodzaju experyment, który wydarzyć się mógł chyba tylko w kraju ciągłych rewolucyj i przewrotów, jednem słowem w kraju nieprawdopodobieństw. Klęski, jakie Francya poniosła w r. 1870. przewyższają ogromem wszystkie nowoczesne, ale co do skutków politycznych dadzą się porównać z wielu klęskami, które w bieżącem stuleciu wstrzęsły do głębi podwalinami niejednego potężnego państwa i na długi szereg lat wykreśliły je z rzędu pierwszorzędnych czynników europejskich. W każdem takiem państwie, chociaż tron nie został obalony a nieszczęście nawet silniej połączyło lud z dynastyą, odrodzenie polityczne zaczynało się od reform konstytucyjnych, jeżeli w stosunkach tego rodzaju upatrywano źródło niepowodzeń. Dopiero gdy pokonane i osłabione państwo ustaliło swoje stosunki konstytucyjne na nowej i trwałej podstawie, przystępowano do innych reform wewnętrznych w zarządzie wojskowym, wewnętrznym, skarbowym i społecznym. Ten porządek pracy regeneracyjnej jest tak naturalnym jak stawianie fundamentów przed rozpoczęciem właściwej budowy. We Francyi tymczasem i na tem polu, indywidualizm narodowy zdaje się szydzić z naturalnych prawideł. Z początku pod naciskiem konieczności, a później z pewnem wyrachowaniem społeczeństwo francuskie zaczęło się oswajać z myślą, że ustalenie stosunków konstytucyjnych będzie dopiero koroną dzieła, że przed nadaniem krajowi stanowczej formy rządu, nastąpić powinna wszechstronna i gruntowna reforma. Z początku uważano ten porządek pracy za rzecz niemożliwą i dlatego przyjaciele Francyi ubolewali nad bezskutecznym upływem każdej sesyi parlamentarnej mniemając, że im dłużej kraj odracza kwestyę konstytucyjną tem później wyleczy się ze skutków ostatniej wojny. Thiers a po nim marszałek Mac-Mahon dokazali dzieła istotnie niepospolitego i zdumiewającego. Pogodzili się oni z myślą, że prowizoryum konstytucyjne trwać będzie długo, ale przedtem upewnili się, że prowizoryum to nie będzie czasem straconym. Za nimi poszło w tym kierunku Zgromadzenie narodowe, a obecnie idzie już i naród odgadując instynktowo, że inaczej być nie może. Z początku reforma stosunków przy ogólnej niepewności co do sprawy

---

Z NAD BAŁTYKU

III.

Pierwotni mieszkańcy kraju, Łotysze, podbici przez Niemców mimo rozpacznego męztwa, gnębieni i uciemiężani przez długie wieki, co w nich wyrobiło osobliwego rodzaju bierność, apatyę i flegmatyczność temperamentu, łagodną rezygnacyę, topiącą często smutki na dnie kieliszka, od lat kilkudziesięciu ocknęli się nieco z tej obojętności na wszystko, co ich otacza i dzięki zewnętrznej podniecie, w sposób dość nienaturalny i sztuczny, zaczynają przychodzić do samowiedzy i poczucia swojej odrębności, stawać w twardej opozycyi do niemieckiego obywatelstwa ziemskiego i upominać się o swe odwieczne prawa.

Popchnęła ich na tę drogę polityka wielkiego mocarstwa, które potrzebowało naprzeciw uroszczeniom szlachty i intelligentnych warstw społeczeństwa postawić zszeregowaną w jednej myśli masę ludu, pogrążoną do tej pory w patryarchalnej ciemnocie lub nie śmiejącą folgować niewyraźnym instynktom w obec przemożnej klasy dziedziców. Inny zupełnie obrót wzięła sprawa, skoro ujrzano zapewnioną sobie pomoc i wsparcie potężnego sprzymierzeńca. To co dotychczas drgało niejako w powietrzu, zamieniło się w czyn i ciało. W ogólności w tej części Europy wbrew prądom ludów zachodnich, dążących do centralizacyi, silnie się objawia popęd do decentralizacyi, do wyosobnienia i udzielnego bytu. Łotysz w gruncie nienawidzi Niemca, który go ujarzmił, jak nieufa nowemu sojusznikowi, na którego dłoń pomocną spogląda niechętnie.

W krótkim czasie jakby za uderzeniem czarnoksięzkiej laski rozwidniły się ciemności, zalegające łotewskie chaty. Młoda Łotwa wydaje książki, dzienniki, zakłada kluby, teatra, rozbudza narodowe uczucia, rozdmuchuje w wieśniaku rodową nienawiść ku panom, słowem powiększa przepaść i tak już nie do przebycia. Gwar łotewskiej mowy rozlega się po ulicach i rynkach miasta Rygi; język ludu utworzony na podstawie litewskiego zmięszanego z fińskim, figuruje obok niemieckiego na szyldach.

Ziarno zewnętrznej pomocy padło tu na grunt bardzo żyzny. Więcej może niż polityczne, rozpierały pierś na ziemię powalonego ludu, socyalne prądy. W r. 1794, po wstąpieniu na ziemię inflancką wojska polskiego, włościaństwo ujrzawszy się nagle swobodnem, zaczęło objawiać komunistyczne aspiracye. Przewodnicy ruchu, na skrzydłach fantazyi unoszeni w krainę złudzeń i cudów marzą o tem, że nagły rozwój Łotwy doprowadzi ich w następstwie do niezależnej egzystencyi, że się staną udzielnym narodem, uformują sobie świetną literaturę i t. d. Utwierdza ich w tem przekonaniu fakt bardzo pocieszający, że wieśniak łotewski w ostatnich latach nadzwyczajnie się wyrobił, ukształcił i podniósł moralnie, że często w jednej chacie zdarzy ci się znaleźć kilka pism peryodycznych. Marzenia te jednak i nadzieje niezawsze się opierają na realnej podstawie, bo najpierw z postępu wywołanego wyjątkowemi okolicznościami i sztucznemi sposoby, nie można wyciągać różowych na przyszłość widoków a dalej tak rozkwit literatury jak samorząd polityczny mogą jedynie wyrość na gruncie historycznej tradycyi, którą tu zastępuje *tabula rasa*. Bez tej przeszłości, na którejby można było oprzeć i budować świetną przyszłość, nic nie wskóra najgorętsza propaganda. Może ona co najwięcej oświecić lud, rozkrzewić niższego gatunku piśmiennictwo, zdolne zaspokoić praktyczne potrzeby, ale ani go nie uczyni politycznie dojrzałym i sposobnym do samorządu, ani go nie obdarzy literaturą we właściwem znaczeniu wyrazu, bo na to potrzeba wieków i systematycznej, samowiednej pracy wielu pokoleń.

Szlachta inflancka niechętnie w obecności cudzoziemca odzywa się o tej ranie, która otworzywszy się właśnie wówczas, kiedy ją uważano za stanowczo zabliźnioną, strasznego kłopotu nabawiła krzyżackich potomków. Najlepsze pomiędzy niemi głowy rozmyślały nad sposobami zażegnania burzy, cieszyły się przez czas niejaki otuchą powrotu do dawnych, błogich stosunków. Daremnie! wiatr losu w przeciwne strony rozwiał płynące długo w jednym kierunku żagle.

— Wiesz Pan, co nas zgubiło, a wyniosło z odmętu na bezpieczne brzegi Łotyszów na to tylko, aby nam teraz lali ukrop za kołnierz? — rzekł do mnie pewnego razu poufnie jeden z niemieckich właścicieli ziemskich. Oto nasza nieogledność, nasza lekkomyślność, zarozumiałość, nazwij to zresztą jak chcesz, choć przyznać musisz, że połączona z pewnym szlachetniejszym rysem charakteru. Nie chcieliśmy ich tępić i wygładzać z oblicza ziemi, jak to czyniono w Prusiech, co zasługuje na pochwałę i uznanie, ale co gorsza, nie chcieliśmy ich czy nie mogliśmy zgermanizować, co było w interesie własnego bezpieczeństwa koniecznem. Gorzko dziś pokutujemy za niedarowany błąd dumnych przodków, co mimowoli i wiedzy broń przeciw sobie knuli, co nie chcąc, aby poddani i służba dworska zbliżyła się do nich zapomocą przyswojonego sobie niemieckiego języka, uważanego za monopol klas wyższych, woleli raczej uczyć się po łotewsku i tą też mową porozumiewać się z wieśniakiem.

Spostrzegłszy wreszcie, że lekceważeni włościanie coraz więcej okazują samodzielności, że i mieszczanie, jakkolwiek jednego ze szlachtą pochodzenia jako upośledzona część społeczeństwa, odstrychują się od niej, **zdobyła się baronerya na środek zaradczy.** Ktokolwiek tak z pierwszych jak drugich wyrósł po nad poziom intelligencyą i talentem, tego starali się ująć, przeciągnąć na swoją stronę i to nie bez skutku. Osiągnięto więc cel o tyle, że nie mało się znalazło odstępców od swego stronnictwa, co jednak na ogół nie wpłynęło wcale, lecz owszem utwierdziło go tylko na raz obranem stanowisku.

O charakterze i moralnej wartości Łotyszów dochodziły mnie różne, częstokroć wprost sprzeczne zdania, których początkowo nie umiałem pogodzić ani nawet ocenić, i już poddawałem się zwątpieniu, czy mi się kiedykolwiek uda ustalić sobie sąd w tej mierze, gdy szczęśliwy przypadek rozwiązał zagadkę. Nie przypuszczając, aby to mogło usunąć moją wątpliwość, począłem klassyfikować źródła i oceniać je krytycznie. Nadspodziewany sukces uwieńczył tę metodę badania. Przekonałem się, że wszystkie pochlebne o Łotyszach opinie pochodziły od mieszczan, niekorzystne zaś od szlachty. Prawda, jak miałem zobaczyć później, była jak zwykle — w pośrodku. O ile drudzy źle uprzedzeni względem wieśniaków z osobistych powodów i interesów, w zbyt czarnem wystawiali ich świetle, o tyle znów pierwsi, nie zostając z nimi w ciągłej styczności a nadto niechętni baroneryi, patrzyli na nich przez szkła nieco za różowe. Jeśli baron Manteuffel mówi o nich. że „po większej części leniwi, okazują się dość obojętnymi na wszystko, tylko nie na swój własny interes, występujący wszędzie na jaw, zwłaszcza od chwili zniesienia pańszczyzny (1861), że się upokarzają i płaszczą przed silniejszym, skoro się zaś ujrzą mocniejszymi, zm ieniają postępowanie. stają się zawadyakami, fałszywymi i podstępnymi“, toma zapewne racyą, ale tylko poniekąd. Przyznajemy mu zaś tylko względną słuszność, raz dla tego, że wymienione co dopiero wady zanadto ogólnie — powtóre, że nie mówi, co wpłynęło a nawet powiemy, wpłynąć

konstytucyjnej postępowała naprzód bardzo powoli. Obecnie zaś postęp jest coraz szybszy, a praca reformatorska nabiera cechy systematyczności. Już dotąd owoce tej pracy są tak piękne, że nawet ustalony rząd nie o wiele więcej byłby dokazał. Faktem jest przecież, że Francya pokonała już trudności finansowe spowodowane kontrybucyą wojenną i wprowadziła gospodarstwo państwowe na tory uregulowanego rozwoju, faktem jest, że siła zbrojna Francyi stanęła już na całkiem nowej podstawie i mając wytknięty kierunek rozwija się szybko, wreszcie faktem jest, że żadna z piekących kwestyi ekonomicznych lub społecznych nie leży odłogiem z powodu panującego prowizoryum konstytucyjnego. Kto wie nawet, czy kiedyś Francuzi nie będą błogosławić Thiersa i marszałka Mac-Mahona głównie dlatego, że właśnie taki a nie zwyczajny i prawidłowy kierunek wytknęli pracy regeneracyjnej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że im więcej postępuje naprzód reforma wewnętrznych i społecznych urządzeń, tem mniej zagraża Francyi jakiś nieprzewidziany przewrot lub gwałtowny zamach stanu. Widząc, że wszystko leży odłogiem i potrzebuje gruntownej reformy, naród francuski w pierwszej chwili prowizoryum konstytucyjnego byłby nie bardzo sarkał na zręczny zamach stanu mimo wszelkich bolesnych reminiscencyi. Coraz więcej przeważała opinia, że lepszym jest rząd ustalony choć oparty na gwałtownym przewrocie niżeli tymczasowość tamująca wszelki postęp i rozwój. Dziś, gdy tymczasowość nie jest tak wstrętną jak przed kilku laty, niegdyś bardzo częste głosy o grożącym zamachu stanu ucichły prawie zupełnie. Wszystkie te uwagi nie mają tego znaczenia, że kwestya konstytucyjna we Francyi przestaje być zawiłą i że sama zwłoka w załatwieniu usunie trudności. Istnieją one ciągle, bo liczba pretendentów nie zmniejszyła się a charakter narodowy Francuzów nie uległ zmianie. Walka o stałą formę rządu będzie i za kilka lat bardzo trudną i uporczywą. Ale walkę tę przebywać będzie społeczeństwo już zorganizowane i na zewnątrz dość silnie zabezpieczone a to stanowi niemałe ułatwienie.

Do niedawno wypowiedzianych na tem miejscu uwag o nieprzyjaźnem dla Niemiec usposobieniu **ludności alzackiej** przybywa fakt świeży i wymowny. Na zgromadzeniu dorocznem protestanckiego stowarzyszenia pod nazwą Gustawa Adolfa w Potsdam, delegat alzacki wystąpił z mową bardzo przychylną Niemcom i nazwał to szczęściem dla Alzacyi, że przyłączoną została napowrót do Niemiec. Głos ten byłby może przebrzmiał bez wielkiej sensacyi, gdyby prasa niemiecka nie starała się wyzyskać go na poparcie swoich optymistycznych poglądów. W skutek tego najumiarkowańsze dzienniki alzackie wzięły uwagę delegata w tak nieprzyjemne obroty, że powoli cofa się z zajętego stanowiska, i już dziś zaprzecza, jakoby rzeczywiście powiedział to, co mu podsuwają sprawozdania niemieckie.

Z **Sycylii** niema świeżych wiadomości prawie od chwili, gdy rozpoczęły się przygotowania do kongresu naukowego, który jak wiadomo odbył się z ostentacyjną okazałością przy udziale następcy tronu, ministrów i wielu pierwszorzędnych znakomitości. Czy stosunki sycylijskie poprawiły się od sześciu tygodni tak dalece, że nie dają już żadnego powodu do żalów niegdyś tak częstych nietylko we Włoszech ale i zagranicą? Bynajmniej. Jeżeli zaszła rzeczywiście poprawa, to nie może ona być bardzo znaczną. Cóż bowiem mogłoby skłonić zuchwałą Maffię do tak niespodziewanego opamiętania? Ani krótko trwający pobyt królewicza i ministrów w Sycylii, a tem mniej powaga znakomitych uczestników kongresu naukowego nie mogła skruszyć zbrodniarzy ustępujących tylko przed przewagą brutalnej siły bagnetów. Ale ludność sycylijska nabrała otuchy i wskutek tego może osłabła zuchwałość Maffii a z drugiej strony ucichły narzekania. Ludność narzekała dawniej, że rząd opuszcza ją, że formalnie zapomniał o niej a mając takie przekonanie mimowoli porównywała dzisiejszy stan rzeczy z stosunkami za panowania Burbonów. Tej niebezpiecznej refleksyi zapobiegła stanowczo wycieczka królewicza Humberta i ministrów. Przy serdecznem powitaniu, ugoszczeniu i pożegnaniu dostojnych gości tętno patryotyczne podniosło się znakomicie a poczciwa ludność zaczęła wierzyć w lepszą przyszłość i mniej narzekać na smutną teraźniejszość. Zagranica także nie przypomina obecnie tak często jak dawniej osławionych nieporządków sycylijskich. Czynili to dawniej głównie poddani angielscy przebywający w Sycylii, a dziennikarstwo londyńskie było bardzo pochopne do popierania ich skarg. Dziś dziennikarstwo angielskie musi bronić nierównie ważniejszych interesów narodowych na Wschodzie i w środkowej Azyi, zajmuje się tą obroną wyłącznie i wskutek tego nie utrudnia rządowi włoskiemu przykrej pracy około wytępienia anarchii sycylijskiej.

Delegacye.

Dnia 28. z. m odbyło się trzecie po siedzenie komissyi skarbowej delegacyi au stryackiej pod przewodnictwem dr. Herbsta, w obecności państwowego ministra skarbu br. Holzgethana i ministra skarbu br. Pretisa.

Dr. **Herbst** upraszał br. Pretisa, ażeby w myśl zaproszenia dał stosowne wyjaśnienia.

Br. **Pretis**: Przypuszczenia wyrażone podczas obrad nad budżetem na r. 1875 ziszczą się prawdopodobnie w zupełności. Nie było żadnych wydatków niespodziewanych. Przy kolejach żelaznych wydatki przekroczono prawdopodobnie o jeden milion; prócz tego przyzwolono kilka pozycyj, na które nie ma pokrycia.

Do końca sierpnia r. b. wynosiły bezpośrednie podatki o 786.000 zł. więcej niż w roku zeszłym. Zdaje się, że przyniosą one o 4 mil. zł. więcej niż w roku ubiegłym. Z podatków pośrednich wpłynie prawdopodobnie o 3,500.000 zł. więcej niż preliminowano.

Ostateczny rezultat podatku konsumcyjnego zawisł głównie od rezultatu podatku od cukru, a jeżeli ten podatek przyniesie tylko średni dochód, to można przypuszczać, że pośrednie opłaty wykażą w ogóle nadwyżkę 1 miliona. Tym sposobem wynosiłby ogół nadwyżki w dochodach w porównaniu z kwotą preliminowaną 5 milionów.

Na interpelacyę przewodniczącego odpowiedział p. minister skarbu co do budżetu na r. 1876, że nie jest on jeszcze zupełnie ułożony, że przeto może tylko podać w przybliżeniu co następuje: Dochody z podatków będą wstawione prawdopodobnie w tej samej wysokości jak w r. 1875. W wydatkach należy wstawić jako nowe pozycye: odsetki od rent wydanych w roku zeszłym dla kas zaliczkowych i na budowę dróg żelaznych. Przy subwencyach dla dróg żelaznych potrzeba będzie wstawić także wyższą kwotę przynajmniej 1½ miliona. Wyższe kwoty będą dalej potrzebne na amortyzacyę długów, na etat ministerstwa sprawiedliwości (o 1 milion), dla ministerstwa handlu (o 900,000 zł.), dla rady państwa (na budowę gmachu parlamentarnego) pół miliona. Jako nową pozycyę potrzeba będzie wstawić 250.000 zł. na trybunał administracyjny, tak, że w ogóle wydatki przewyższać będą dochody, i niedobór wyniesie prawdopodobnie 26 milionów. Pokrycia szukać należy w ponownem wydaniu tytułów renty aż do wysokości 11 milionów zł. na podstawie ustawy z r. 1867; reszta niedoboru musi być pokrytą w inny sposób

Delegat **Wolfrum** zapytał, czy niemożnaby wspólnych aktywów zużytkować częściowo na sprawienie nowych dział?

Br. **Pretis** odpowiedział, że od czasu swego urzędowania nie zaniedbał żadnej sposobności prowadzącej do zrealizowania wspólnych aktywów. Spotkał on się z propozycyą ażeby te aktywa podzielić w stosunku 50 do 50. Na tę propozycyę nie mógł przystać; wdrożono więc ponowne rokowania i mowca jest przekonany, że także i Węgry zgodzą się z jego propozycyą, t. j. ażeby przyjąć stosunek 30 do 70. Do ostatecznego załatwienia tej sprawy nie mogło przyjść jeszcze z powodu częstej zmiany węgierskich ministrów; nie można więc liczyć na to, ażeby już w przyszłym roku wspólne aktywa mogły być zużytkowane.

Dr. **Herbst** nadmienił, że był przekonany, iż skoro zrobiono osobne przedłożenie sprawienia nowych dział, to wniesione zostanie także osobne przedłożenie o pokryciu tego wydatku. Mowca podziela zdanie, iż z wspólnych aktywów nie będzie można korzystać w roku przyszłym, ależ mamy t. z. „fundusz zastępców" (*Stellvertreterfond*), którego znaczniejsza część bywa używaną na pokrycie ogólnych wydatków wojskowych i który przewyższa o wiele kwotę potrzebną na sprawienie nowych dział.

Nad tą kwestyą wszczęła się bardzo ożywiona rozprawa, którą zakończył br. **Pretis** oświadczeniem, że rząd uważa „fundusz zastępców" za rodzaj fundacyi na premie dla podoficerów i że życzy sobie, jak najusilniej, ażeby fundusz ten pozostał nienaruszony. Z tem zdaniem nie zgadzali się pp. dr. Brestel, dr. Herbst i Wolfrum; poczem nastąpiło zamknięcie rozprawy nad tym przedmiotem; minister Pretis wydalił się z sali obrad i komisya przystąpiła do obrad nad poszczególnemi pozycyami budżetu wspólnego ministerstwa skarbu.

Przyjęto bez zmiany pozycyę I. „Zarząd centralny", pozycyę II. „Kasa centralna" i rozdział „Etat płac."

Sprawozdawca br. Winterstein odczytał następnie sprawozdanie o użyciu wspólnych funduszów stojących pod zarządem państwowego ministerstwa skarbu. Sprawozdanie to zostało przyjęte do wiadomości. Z uwagi na oświadczenia p. ministra skarbu nie wznowiono rezolucyj uchwalonych w roku zeszłym.

Budżet wspólny najwyższej Izby rachunkowej przyjęto bez zmiany w myśl propozycyi rządu.

Na wniosek sprawozdawcy br. Wintersteina wstawiono w pozycyę pokrycia „Dochody z cła" 12 milionów zamiast 14 milijonów proponowanych przez rząd.

Najbliższe posiedzenie we środę.

Komisya dla **spraw zagranicznych**, wybrana z delegacyi węgierskiej odbyła dnia 28. z. m. poufne posiedzenie, na którem odczytał sprawozdawca Falk załatwione pozycye budżetu, które komisya przyjęła bez rozpraw.

Komisya **wojskowa** tej samej delegacyi odstąpiła od generalnej rozprawy nad budżetem wojskowym i przystąpiła do rozpraw nad temi pozycyami, które są wyższe od pozycyj uchwalonych na r. 1875. Kwota 60.903 zł. wstawiona jako wydatek na oficerów powołanych z stanu spoczynku do czynnej służby, została wykreśloną. Kwotę 63 500 zł. na reorganizacyę sztabu generalnego przyzwolono, wykreślając z niej tylko 3000 zł. Wydatek preliminowany na sprawienie koni dla komendantów kompanii, został wykreślony. Kwotę 404.889 zł. na wydatki powstałe w skutek zmiany wag i miar przyzwolono bez zmiany.

Komisya **marynarska** delegacyi węgierskiej załatwiła na posiedzeniu w d. 28. z. m. cały budżet marynarki wojennej. W ordynaryum wykreślono tylko 12.000 zł. przy pozycyi preliminowanej w kwocie 780.000 zł. na sprawienie materyału i kwotę 343.600 zł. preliminowany dla okrętu „Drache". Inne pozycye ordynaryum zostały przyjęte bez zmiany. — W ekstraordynaryum przyzwolono 13 220 zł. na „zakłady", wykreślono z kwoty 847.200 preliminowanej na okręt „Tegetthoff" 160.000 zł.; przyzwolono 108.140 zł. na artyleryę i miny podwodne; wykreślono z kwoty na budowle lądowe i wodne razem 176.164 zł. Ogółem wykreśliła ta komisya w ordynaryum budżetu marynarki 355.600 zł. a w ekstraordynaryum 586.164 zł. tak, że jeżeliby wnioski tej komissyi zostały przyjęte wynosiłoby ordynaryum budżetu marynarki na r. 1876 o 14.890 zł. a ekstraordynarium o 58.750 zł. mniej niż w r. 1875.

Nadmieniliśmy powyżej, że podkomitet komisyi wojskowej, wybranej z delegacyi węgierskiej przyjął całą kwotę w wysokości 63.500 zł. preliminowany przez rząd na reorganizacyę sztabu generalnego, wykreślając tylko 3000 zł. przeznaczonych na wydatki podrzędnej wagi. Z szczegółów tego budżetu wyjmujemy następujące zajmujące cyfry:

Stan sztabu generalnego wynosi według budżetu na 1876 rok 353; na 1875 rok wynosił 329. Prócz tego według preliminarza na 1876 rok 116 oficerów sztabowych przydzieli się do poszczególnych pułków Ogólny stan sztabu ma przeto wynosić 469 oficerów. W skutek tego będzie większy wydatek o 127.027 zł. Ponieważ jednak reorganizacya sztabu generalnego nie może być przeprowadzoną w ciągu jednego roku, przeto żąda ministerstwo wojny na r. 1876 tylko kwoty 63.500 zł. na cel powyższy.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Odpowiedź Najj. Pana daną na przemówienia prezydentów delegacyi nazywa *Journal des Débats* w wysokim stopniu zadawalającą. Nie zapoznając niebezpieczeństwa, jakie powstać może dla Austryi wskutek sąsiedztwa z prowincyami tureckiemi, wypowiedział Cesarz niepłonną nadzieję, że pokój zostanie utrzymany tak w monarchii austryacko-węgierskiej jakoteż w całej Europie.

— Najjaśniejsza Pani wyjechała d. 25 z. m. o godzinie 11. przed południem z Sassetot na Fécamp. W dniu poprzednim bawiła Najj. Pani całą godzinę na wybrzeżu *Petites-Dalles*. Przed odjazdem kazała Cesarzowa wypłacić 5000 franków dla kościoła i ubogich w Sassetot. Ludność wiosek, miast i miasteczek, przez które przejeżdżała Najj. Pani witała Ją wszędzie okrzykami: „*Vive*

---

musiało na wytworzenie takich właściwości w Łotyszach.

Myliłby się każdy, ktoby na wiarę zacytowanych u góry słów mniemał, że rycerze mieczowi zdobywając siedziby Łotyżów i Kuronów, oszczędzali ich po zwycięstwie. Wszakżeż sam germański Homer heroicznych bojów, staczanych w owych czasach nad Bałtykiem, Alnpeke, głosi:

> Was Letten war über eilf jar
> Die wurden alle todt geslagen
> Und wieder in das vuer (Feuer) getragen
> Was die jungen Letten quam
> Us dem vuer, und dazu die wieb...

Jeśli przeto ocaleli w części, nie zawdzięczają tego ludzkości Krzyżowców, lecz raczej własnemu instynktowi zachowawczemu. Po długiej walce z najedzcami, co wraz z krzyżem nieśli żelazo, ogniem i mieczem pustosząc kraj cały, — przekonawszy się, że ich wysiłki daremne, że w razie dłuższego oporu co do nogi wyginą, postanowili raczej poddać karki pod uciążliwe jarzmo, wybicie się na wolność odkładając może do sposobniejszej pory. Przybrawszy więc „postać skromną jako wąż wystygły", stali się „jako otchłań w myśli niedościgli." Ale niewola, zwłaszcza tak sroga i okrutna obniża poziom charakteru a ciągłe udawanie i obłuda znikczemniają. Z obojętności na ciężką dolę i poniżenie wyrodziła się obojętność na wszystko, w ślad za nią przytępienie umysłu. Kazano im przyjąć chrześcijaństwo — przyjęli je, ale czyż mogli ukochać tę religię miłości, jako zmuszeni do niej grozą miecza! Nie doznając opieki ze strony pasterzy duchownych, którzy wedle świadectwa samychże niemieckich kronikarzy zamiast o dusze swych owieczek, dbali jedynie o własne interesa, popadali nieszczęśliwi w zwątpienie i coraz większy upadek; zdziczeli, oddawali się gusłom i zabobonom a rozpacz koili wódką. Przeszedłszy sami na łono luteryanizmu, pociągnęli ich krzyżacy za sobą. Nie mogli oni myśleć o oporze a zresztą było to dla nich rzeczą równie obojętną, jak gdyby im kazano przyjąć islamizm, bo jeszcze w r. 1570 całe okolice hołdowały bałwochwalstwu.

To też stępieli tak dalece, że gdy im Stefan Batory ofiarował niesłychane podówczas dobrodziejstwo osobistej wolności, nie chcieli go przyjąć. Oburzony tem do żywego król, miał wyrzec z właściwą sobie dosadnością słowa:

— *Phryges non nisi plagis emendantur.*

„Pod srogiem jarzmem Niemców — są słowa niemieckiego historyka — Łotysz tak dalece znikczemnieli, że nie pozostało ani śladu ducha, jaki ożywiał ich ojców. Z pogańskich bohaterów stali się chrześcijańskimi niewolnikami." Nastąpiło to jednak dopiero po stuletniej walce, która ich siły zupełnie wyczerpała, bo jak ten sam pisarz wyznaje, nigdy jeszcze żaden naród nie bronił swojej wolności mniejszemi środkami a z większem męztwem. Wedle obliczenia dokonanego w r. 1351 przez W. mistrza Kniprode w ciągu 84 lat poległo w tych wojnach 2 biskupów, 6 mistrzów, 28 książąt i hrabiów, 49 członków dostojnych rodów, 11 000 rycerzy i szlachty, 4000 mieszczan, 8000 zaciężnych i 15.000 pielgrzymów, ogółem 117.000 Chrześcijan.

Łotysze nienawidzili wszystkich przybyszów, jako swoich naturalnych wrogów i ciemięzców. Do żadnego nie lgnęli, lecz Szwedów jak się zdaje przenosili nad innych, widząc w ich ręku największą potęgę; Polakom nie okazywali nigdy osobliwej życzliwości. Donosi Radziwiłł królowi po utracie Rygi, że „przedtem Łotwa nie bardzo nam sprzyjała, teraz wszystko się przenosi na szwedzką stronę" a w liście do podskarbiego litewskiego, Naruszewicza, pisze: „Chłopstwo inflanckie wszystko się do nieprzyjaciela obróciło; stacye do obozu wożą, szpiegują, w kaławzy się przeciwko nam najmują."

l'Imperatrice d'Autriche!" O godzinie 12. w południe stanęła Najj. Pani na dworcu kolejowym w Fécamp, gdzie oczekiwał Jej przybycia austryacki wicekonsul w towarzystwie mera i obywateli z okolicy. Cesarzowa podziękowała obecnym za gościnne przyjęcie w Normandyi i wsiadła do osobnego pociągu dworskiego. Gdy się tenże zbliżał do miasta Vernon, utworzyły wojska trzeciego korpusu długi szpaler wzdłuż drogi kolejowej. W Vernon oczekiwał przybycia Najj. Pani marszałek Mac-Mahon w towarzystwie swych adjutantów d'Abzac i de Broye i syna swego podporucznika Patrice de Mac-Mahon. Ponieważ Najj. Pani spała przeto nie chciał marszałek przerywać Jej snu i towarzyszył Jej w dalszej podróży do Paryża. O godzinie 6. wieczorem stanął pociąg w Paryżu. Na dworcu kolejowym powitał Cesarzowę prefekt Sekwany, szef gabinetu prezydenta Rzeczypospolitej, wicehrabia d'Harcourt i urzędnicy poselstwa austryacko-węgierskiego. Najj. Pani miała zabawić w Paryżu dwa lub trzy dni.

Niemcy. Sejm bawarski odbył 29. Września wybór biura prezydyalnego. Na posiedzenie to przybyli wszyscy deputowani bez wyjątku. Wybrani zostali: baron Ow 78 głosami na 154 głosujących prezesem, bar. Stauffenberg otrzymał 76 głosów. Wiceprezesem obrany był Kurz również 78 głosami, gdy radca stanu Schlör był w mniejszości. Pierwszym sekretarzem wybrany Jörg, przeciwnikiem jego był Louis; drugim Soden, przeciw Dürrschmidtowi. Wszyscy należą do bawarskiego stronnictwa patryotycznego. Deputowany Kurz postawił wniosek, aby Izba wystosowała adres do korony. Wniosek ten zostanie bez wątpienia przyjętym. Stronnictwo patryotów wypowie w tym adresie w sposób wykluczający wszelką wątpliwość, że Izba niechce podejmować pracy sejmowej wspólnie z dzisiejszym gabinetem. Król stanie wobec alternatywy albo powołania kogo z większości sejmowej do utworzenia gabinetu albo rozwiązania sejmu. Na razie to drugie jest prawdopodobniejszem.

— Cesarz Wilhelm wyjechał 28. Września z Berlina do córki swej W. ks. Badeńskiej. Na dworcu przed odjazdem rozmawiał cesarz długo z posłem włoskim.

— *Prov. Corr.* poświadcza, iż stanowczo zdecydowaną jest podróż cesarza Wilhelma z Baden-Baden do Włoch, i że ta nastąpi prawdopodobnie w pierwszych dniach po d. 10. Października. Ks. Bismarck i hr. Moltke towarzyszą mu.

Francya. O pobycie marszałka Mac-Mahona na manewrach jesiennych w Vernon donoszą półurzędowe sprawozdania: „D. 26. b. m. opuścił marszałek Mac-Mahon o godzinie 8 rano Vernon wśród ogromnej ulewy udając się za miasto na manewry. Minister wojny i adjutanci towarzyszyli mu. W Reanville, oddalonem o 3 kilometry od Vernon zastał marszałek Canroberta, z którym udał się zaraz do St. Vincent, gdzie od świtu „wrzała zacięta walka". Wojska biły się wybornie. O godzinie 11. plac boju rozciągał się od St. Just do Merey, gdzie wojska walczyły z ogromnem wytężeniem, walka ta jednak została nie rozstrzygniętą, albowiem o godzinie 11½ nastąpiło zawieszenie broni. Marszałek Mac-Mahon odjechał w tym czasie do Reanville i w stodole zjadł śniadanie. Marszałek siedział tam na wiązce słomy, a na około niego stali marszałek Canrobert. minister wojny, głównodowodzący 3 korpusu generał Lebrun, generałowie Jovillet i Braier, tudzież wielu oficerów sztabu generalnego. Po śniadaniu odjechał marszałek powozem do Vernon; wojska odeszły równocześnie na dolinę St. Just Marcel, gdzie się odbył wielki przegląd. Przybywszy do Vernon zwiedzał marszałek gmachy publiczne, przyjmował naczelników władz, wieczorem zaś był w prefekturze wielki obiad, na który otrzymali zaproszenie biskup z Evreux, marszałek Canrobert, wszyscy jenerałowie i wiele znakomitości okolicznych. Przed hotelem, do którego marszałek zajechał, gromadziła się wielka ilość osób, które wznosiły okrzyki: *Vive Mac-Mahon! Vive la France!* Sala, w której dano bankiet, była bardzo pięknie przystrojona; po ścianach pozawieszano napisy, przypominające najświetniejsze epizody z wojskowego życia prezydenta-rzeczypospolitej."

— Półurzędowy *Moniteur* zamieszcza następujący komunikat: „Wiadomość podana przez dzienniki republikańskie, jakoby członkowie komissyi nieustającej tegoż stronnictwa mieli nalegać na niezwłoczne zwołanie Zgromadzenia narodowego, zaniepokoiła w wysokim stopniu umysły na prowincyi. Pospieszamy więc uspokoić trwożliwych Gabinet oświadczając się na swem ostatniem posiedzeniu za wyborami według okręgów nie naraził niczyich interesów na niebezpieczeństwa! przeciwnie ponowił on tylko dawniejszą swą w tej mierze uchwałę, od której po wypadkach ostatnich żadną miarą odstąpić nie może. Thiers upatruje w systemie wyborczym według departamentów środek, za pomocą którego zwolennicy jego zdołają osiągnąć bezwzględną przewagę w przyszłem Zgromadzeniu narodowem. Wobec tego muszą deputowani konserwatywni stanowczo oświadczyć się za wyborami według okręgów, lecz za oświadczeniem tem nie idzie jeszcze ażeby Zgromadzenie narodowe miało się wcześniej zebrać, niż to stanowi uchwała Izby, o czem zresztą nikt nawet nie myśli.

— Kilku dziennikarzy, deputowanych i innych członków stronnictwa legitymistycznego odjechało dnia 27. b. m. do Frohsdorfu dla złożenia hr. Chambordowi życzeń w dniu jego urodzin. Przy tej sposobności ma być tam poruszoną kwestya przyszłych wyborów do Zgromadzenia narodowego.

Turcya. Rząd turecki wydał niedawno firman do gubernatorów w którym wyliczone są wszystkie „niedozwolone czynności", które w prowincyach praktykują się, a odtąd najsurowiej są zabronione. Podajemy ustęp z tego regestru grzechów:

„Głównem zadaniem urzędników jest, oddawać każdemu to, co mu się słusznie należy. Mimo tego obowiązku przewlekane bywają w niketórych prowincyach w nieskończoność tak sprawy administracyjne, jak i cywilno sądowe. Strony nie mające nikogo, do kogoby się udać mogły ze swemi zażaleniami, ponoszą przez to ogromną szkodę. Także w sprawach policyjnych i kryminalnych przesłuchania i śledztwa odbywają się z niesłychaną powolnością, wielu oskarzonych ponosi dłuższe więzienie, niż tego wymaga ustawa, inni znowu na proste podejrzenie trzymani bywają w więzieniu śledczem dłużej niż potrzeba. Niektórzy urzędnicy protegują tę lub ową stronę. Urzędnicy cywilni porozumiewają się między sobą dla uciskania ludności. W niektórych miejscowościach dzierżawcy dziesięciny wykraczają przeciw regulaminowi obowiązującemu co do tego podatku, dopuszczają się oni niesprawiedliwego szacowania zbiorów aby otrzymać więcej niż im się z prawa należy. Inni znowu dzierzawcy zaniedbując wymierzenia podatku w czasie, w którym żniwa odbywać się powinny, są powodem strat dla ludności, której zboże psuje się w polu. Wedle obowiązującego systemu mają być Kaimakamowie (wicegubernatorowie) wybierani z pośród wyprobowanych urzędników, którzy już sprawowali podobne czynności, albo też z pomiędzy ukończonych wychowańców szkoły cywilnej. Tymczasem wbrew temu przepisowi zdarza się, że w niektórych welajetach urząd kaimakanów sprawiają ludzie zupełnie do tego nie zdolni. Żandarmi dopuszczają się nadużyć, zdzierając ludność i t. p."

Jest to urzędowe potwierdzenie skarg powstańców zawartych w znanym memoryale.

— Sprawozdawca *Tagblattu* podaje korespondencyę między konsulami mocarstw a dowódzcami powstańców w przedmiocie proponowanej przez mocarstwa ugody. Korespondencya ta składa się z dwóch dokumentów, które podajemy w streszczeniu:

„Do Michała Ljubibraticza, Luki Petkowicza, Trifki Wukałowicza w obozie Sjemacdo pod Begowistem.

Z rozkazu naszych wys. rządów prosimy o schadzkę, celem pomówienia o położeniu Chrześcijan w Hercegowinie. Na tę schadzkę przyjdziemy jako przyjaciele bez żadnego upoważnienia tureckiego (menuf) bez askerów i zaptijów (żołnierze i żandarmi tureccy.) Pozdrawiamy was etc.

Trebinje 5/17 Września 1875. Podpisano: Wassic, Lichtenberg, Durando."

Na to wezwanie odpowiedzieli powstańcy w formie protokołu jak następuje:

1. Bez reszty dowódzców hercegowińskich nie mogą Michał Ljubibraticz, Luka Petkowicz, Trifko Vukalowicz wdawać się w rozmowy z konsulami mocarstw, ponieważ powstanie obecne jest powstaniem całej Hercegowiny.

2. Aby się wszyscy dowódzcy zebrać mogli, na to potrzeba czasu, dla tego koniecznem jest kilkudniowe zawieszenie broni.

3. Na wypadek zawieszenia broni miałyby wojska tureckie pozostać na tych samych pozycyach, które zajmowały w dniu zawarcia zawieszenia broni, a Turkom w Trebinje wolno by było zaopatrywać się w żywność tylko z dnia na dzień.

4. Miejsce rozmowy wyznaczone być ma na granicy czarnogórskiej albo austryackiej.

5. Komissya, któraby tam udać się miała złożoną być ma z samych komisarzy europejskich z wykluczeniem reprezentanta Turcyi.

6. Zaproszenia wyjść mają od komisarzy europejskich.

Brecenik, 7/19. Września 1875.

P o d p. w imieniu Michała Ljubibratica, Luki Petkowicza i Trifki Vukalowicza generalny pełnomocnik

Dr. K o s t a G r u i c.

Dokument ten został podpisany przez konsula Wassica w imieniu Austryi, Lichtenberga w imieniu Niemiec i Durandę w imieniu Włoch, zaopatrzony pieczęciami i przesłany gabinetom.

Po wysłaniu tego protokołu prosili konsulowie 20. Września Ljubibraticza po raz drugi o konferencyę, lecz ta znowu nie przyszła do skutku".

Serbia. O przygotowaniach wojennych rządu serbskiego piszą z Belgradu: „Na rozkaz ministra wojny zostały ćwiczenia milicyi, liczącej 12.500 ludzi, wstrzymane, lecz równocześnie polecono członkom milicyi, aby jak najrychlej załatwili swe sprawy prywatne i zakazano im wydalać się z miejsca zamieszkania. Żadnemu członkowi milicyi nie wolno wydawać pasportu, chyba, że pozwoli na to komenda brygady.

W fabryce broni w Kragujewaczu zatrudnionych jest obecnie 500 robotników. Ku granicy odchodzą transporty amunicyi. Generał Zach przeznaczony jest na szefa generalnego sztabu armii, której dowództwo objąć ma sam książę Milan, albo też gen. Leszjanin. Pułkownik Alimpicz zorganizował oddział ochotników, liczący 5000 ludzi z kilkoma działami i lada dzień przekroczyć ma Drinę.

— Chwiejna i niezdecydowana polityka rządu zaczyna już niecierpliwić członków skupczyny; 50 deputowanych domaga się rozwiązania sejmu. Jeden z organów Omladiny tak pisze: „Serbscy ministrowie chcą kogoś oszukać, albo Turcyę, albo naród; obawiamy się jednak, że naród." A korespondent *Pester Lloyda* tak skreśla obecne położenie: Nigdy jeszcze nie panowało w narodzie większe niezadowolenie, niż w chwili obecnej. Wszędzie dają się słyszeć głosy: niechże rząd raz już powie, czego chce: wojny lub pokoju? Jeżeli kraj jest dostatecznie uzbrojonym, niech nas prowadzą do walki, jeżeli nie, niech powiedzą otwarcie: chcemy pozostać neutralnymi. Obecnie nie mamy wojny, lecz wszystkie jej skutki dają nam się we znaki: zastój w handlu, brak zaufania, brak kredytu zagranicznego, a do tego wszystkiego drażnimy mocarstwa. Mamy pokój ale bez ruchu handlowego, bez kredytu, spokoju i bezpieczeństwa."

KRONIKA.

— **Mianowania**. Komendant 35 dywizyi feldmarszałek porucznik Karol D r e c h s l e r, z powodu swego 25letniego jubileuszu służbowego otrzymał w dowód Najw. uznania order żelaznej korony II. klasy z dekoracyą wojskową III. klasy, z uwolnieniem od taksy.

Major Otto br. G a g e r n, nadliczbowy w pułku ułanów nr. 8 uwolniony został od służby przy centralnym kursie kawaleryi z zastrzeżeniem, że użyty zostanie do służby pułkowej.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Łańcucie z grupy większych posiadłości rozpisany został na dzień 19. Października r. b. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Wybór uzupełniający**. Ponieważ rozpisany na dzień 26. Sierpnia r. z. wybór uzupełniający jednego członka do Rady powiatowej Drohobyckiej z miasta Drohobycza nie przyszedł do skutku, przeto zarządzony został ponowny wybór na dzień 19. Października r. b.

(λ) **Posiedzenie Rady miejskiej** zapowiedziane na wczoraj nie przyszło do skutku dla braku kompletu.

(λ) **Zabawa pułkowa**. Zakończenie festynu jubileuszowego na pamiątkę 150-letniego istnienia 30. pułku piechoty odbyło się wczoraj po południu przy sprzyjającej pogodzie. Wszyscy żołnierze tego pułku zgromadzili się w Kisielce nad stawem, w ogrodzie obok browaru na Żółkiewskiem, i w krytej werandzie pomiędzy ogrodami, i tu rozpoczęły się rozmaite zabawy, po uraczeniu szeregowców przez korpus oficerski pułku, przez generalicyę i oficerów sztabowych. Zabawy odbywały się wśród odgłosu trzech muzyk wojskowych. Po godzinie 4. po południu puszczono kilkanaście balonów, które przez długi czas unosiły się nad miastem. Po zachodzie słońca spalono prześliczne ognie sztuczne na polach od strony Zniesienia. Na górze zamkowej i w ogrodach przyległych zgromadziło się kilka tysięcy osób przypatrujących się zabawie i ogniom sztucznym, które istotnie przewyższyły wszelkie oczekiwania. Podobał się przedewszystkiem napis *Viribus unitis*, otoczony z obu stron rogami obfitości, z których sypały się ogniste różnokolorowe kwiaty. Żołnierze bawili się bardzo ochoczo a z zachowaniem największej przyzwoitości. Wnoszono kilka toastów, których jednak z powodu rozległości miejsca trudno było dosłyszeć. Zabawę tę uświetnili swą obecnością pp. generałowie i starsi oficerowie. Po spaleniu sztucznych ogni, publiczność znajdująca się w ogrodzie Kisielki nad stawem ruszyła równocześnie w kierunku wysokiego zamku. Ścisk był ogromny, a jak wiadomo, prowadzi nad stawem wąska drożyna. Na dodatek noc rozpostarła ciemność prawdziwie egipską. Nie obeszło się też bez wypadków. Jedna z pań wpadła do stawu, ale wydobyto ją z wody w oka mgnieniu; nie odniosła oczywiście żadnego szwanku, prócz przestrachu i prawdopodobnie lekkiego przeziębienia.

* **Epizod festynowy**. Wczoraj o godzinie w pół do 8. wieczór wpadła starozakonna Sura Mesz, żona handlarza, przypadkowo do stawu w Kisielce, gdzie stojąc na brzegu przypatrywała się ogniom sztucznym, spalonym na festynie jubileuszowym pułku piechoty bar. Jabłońskiego. Przeraźliwy okrzyk tonącej i jej córki pozostałej na brzegu, wywołał ogólny popłoch pomiędzy tłumną publicznością stojącą nad stawem pokrytym grubą ciemnością nocy. Nieostrożna kobieta byłaby w tem zamięszaniu utonęła, gdyby nie szybka pomoc kaprala policyjnego Majchera i żołnierza policyjnego Iwanowa, którzy skoczywszy do stawu wydobyli ją z wody.

* **Przytrzymanie złodzieja**. Szynkarz pod l. 12. w rynku, przychwycił przedwczoraj wieczór Stanisława Tuchowskiego, byłego kelnera, właśnie w tej chwili, gdy w zamiarze kradzieży chciał z podwórza wytoczyć beczkę piwa w wartości 8 złr.

* **Zgubiono** wczoraj koło synagogi na placu Rybim tak zwany *tales*, tj. koszulę z złotym kołnierzem, używaną u izraelitów przy modlitwie. Wartość koszuli wynosi 25 złr. — Przedwczoraj po godz. 10. wieczór zgubiono w drodze z dworca kolei Karola Ludwika do hotelu Angielskiego, skórzaną zamkniętą torbę, w której znajdywały się 100 rubli w asygnatach rossyjskich, 40 rubli drobnemi pieniądzmi i drobiazgi toaletowe.

— **Na zjeździe leśniczych** w Wiedniu, otwartym d. 27. Września, reprezentują kraj nasz pp. Włodzimierz hr. Dzieduszycki, Gustaw Lettner, Henryk Strzelecki i Stanowski.

*** **Ciężkie uszkodzenie ciała**. D. 1. Września polowy dworski w Ispasie, w powiecie Kołomyjskim, Iwan Tymczuk, tak mocno pobił 17-letniego pastucha Hrycia Popeniuk, że ten po dłuższej chorobie zmarł dnia 20. Września. Przeciw winnemu wytoczono śledztwo sądowe.

*** **Nieszczęśliwy wypadek**. Dnia 28. Września parobek dworski z Medyki Antoni Dziadek jadąc przedmieściem lwowskiem w Gródku wraz z 60-letnim Wincentym Dagiełłą, byłym leśniczym z Szechyni, w powiecie Przemyskim i Maryanną Schmidtówną, służącą z Ostrowa, wywrócił tak nieszczęśliwie wóz, iż rzeczony Wincenty Dagiełło na miejscu życie zakończył. Śledztwo sądowe w toku.

*** **Samobójstwo**. W Chudykowcach, w powiecie Borszczowskim, dnia 19. Września utopiła się wdowa Pałahna Tymczuk skoczywszy do Dniestru. Przyczyną samobójstwa miała być niezgoda z jednym z sąsiadów.

— **O powodzi w Texas** dalsze szczegóły zawiera następujący telegram dziennika *Dailly News* z Nowego Jorku: Według ostatnich dochodzeń zginęło w powodzi 400 ludzi. Wody zatoki Meksykańskiej jak się zdaje zalewały całe wybrzeże, a w niektórych miejscach wdarły się ośm mil w głąb lądu. Oprócz dawniej już wymienionych, wymulone zostały miasta Velasco i Quintana. W niżej położonych okręgach zniszczone zostały prawie wszystkie plantacye bawełny.

— **Na głównej poczcie wiedeńskiej** spostrzeżono przed kilkoma dniami ubytek z torby poczty peszteńskiej listu pieniężnego z kwotą 1600 złr. Ze śledztwa okazało się, że list ten zginął już w Peszcie. Sprawcy kradzieży jednak dotąd nie wyśledzono.

— **Regulacya koryta Wisły** od Warszawy aż do ujścia tej rzeki, podług dzienników warszawskich, ma już być postanowioną w petersburskiem ministerstwie komunikacyi. Preliminowany na ten cel kosztorysem wydatek wynosić ma około 20 milionów rubli. Rozpoczęte już zostały studya topograficzne i niwelacyjne rzeki Wisły przez umyślnie w tym celu wyznaczoną partyę inżynierów.

— **Rewolwerowy dziennikarz**. Były redaktor giełdowego dziennika w Wiedniu p. t. *Reporter*, E. W. Limmer winien był znaczniejszą sumę niejakiemu Franklowi. Ten ostatni przed kilkoma dniami natarczywie upominał się o swą wierzytelność, zaczem Limmer tłumacząc się brakiem gotówki na zaspokojenie jakoby długu dał mu paczkę z poleceniem, by takową wysłał pod wskazanym adresem i podjął na nią za pobraniem pocztowem 1000 złr. Franklowi w drodze na pocztę dopiero wpadła myśl przekonać się, czy paczka istotnie zawiera efekta wartościowe. Otworzył ją w obecności świadków i ujrzał, że jest oszukanym. Powrócił więc do domu Limmera, który widząc, że wykryło się jego oszustwo dobył rewolweru i przyłożywszy go do piersi Franklowi żądał, by tenże podpisał rewers, którym pod słowem obo-

wiązuje się milczeć o całem tem zajściu. Trzy godziny łotr męczył Frankla pogróżką zastrzelenia go na miejscu w razie odmówienia jego żądaniu. Frankl uległ w końcu i podpisał re wers, jakoż istotnie nie poczynił kroków sądowych, lecz rzecz rozniosła się na giełdzie i tą drogą doszła do wiadomości sądu, który zarządził uwięzienie Limmera.

— **Piękną zorzę północną** widziano dnia 24. Września przed wschodem słońca nad morzem Bałtyckiem.

— **Wypadek morski.** Z Hull donosi telegram d. 27. b. m.: Parowiec *Adler* w drodze z Bremy do tutejszej przystani wpadł na parowiec szwedzki *Oskar*, płynący z Grimsby do Sztokholmu i z rozbitym zupełnie dziobem zawinął tutaj, podczas gdy parowiec szwedzki zatonął w pięć niespełna minut. Z 21 osób składających osadę tego ostatniego 14 straciło życie.

— **Jubileusz w Darlingtonie** 50tej rocznicy otwarcia pierwszej drogi żelaznej rozpoczął się dnia 27. b. m. wystawą lokomotyw, pomiędzy któremi znajduje się i ta maszyna, która ciągnęła pierwszy pociąg. Nosi ona nazwę *Locomotion* i od wielu lat jako pamiątka ustawioną była na podwyższeniu w pobliżu stacyi Darlington. Wspomnionego dnia po południu odbyła się uczta na 900 osób pod prezydencyą członka parlamentu Jerzego Leemanna, naczelnika drogi żelaznej *North-Castern*. Pomiędzy uczestnikami jej znajdowali się: książę Cleveland, markiz of Rifon, sir Charles Adderley, Lord Mayor Londynu oraz wiele znakomitości krajowych angielskich i zagranicznych. Osobne pociągi ze wszystkich okolic Anglii przywiozły licznych gości i ciekawych na tę uroczystość.

— **Usunięcie się grobli kolejowej** nad jeziorem Zurychskiem w pobliżu stacyi Horgen nastąpiło jak się zdaje skutkiem niedbałej budowy. Nasyp ziemny wzniesiony był na skalistem wybrzeżu, o którem wiedziano, że podmulane wodą jeziora kiedykolwiek może pęknąć i usunąć się. Tak się też stało na przestrzeni 400 stóp tuż koło dworca w Horgen. Bezzwłocznie uprzątnięto też dworzec, który już się był znacznie osiadł i zarysował. Niebezpieczeństwo grozi także pobliskim budynkom prywatnym; mieszkańcy tych ostatnich już się zaczęli przesiedlać w bezpieczniejsze miejsca.

— **Po angielsku.** Z twierdzy Königstein donoszą o następującym wypadku: Przed kilkoma dniami zwiedzali warownię tutejszą trzej Anglicy, a pomiędzy nimi 21letni syn Albionu, który założył się, że skoczy z muru obwodowego do fosy i nic mu się nie stanie. Nie czekając nawet odpowiedzi towarzyszy, w oczach całej załogi twierdzy z małym rozbiegiem rzucił się w straszną tę przepaść i roztrzaskał się na dole tak, że ani jęknął. Pochowano śmiałka czy samobójcę (niech rozstrzygnie psycholog) na miejscu, gdzie tak okropną śmierć znalazł.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wystawa Stanisławowska.

(*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.*)

(Dokończenie.)

Nasiona, ogrodowiny, owoce, okazy leśne i przeroby mleka. (dział II. i III. programu wystawy)

Skład komisyi: pp. Bolesław Augustynowicz, Dawid Abrahamowicz, Zdzisław Skrzyński, Roman Bastgen, Joachim Hochfeld.

Komissya uwzględniała tylko te okazy, które w naznaczonych przez program wystawy ilościach przedstawiono. Tutaj zanotować wypada, że p. Dawid Abrahamowicz wszedłszy w skład komisyi sędziów, liczne okazy zboża przedstawione, usunął od ubiegania się o nagrodę, mimo to komissya czuje się w obowiązku wspomnieniem wyszczególnić nadesłane pr.ez p. Abrahamowicza okazy jęczmienia, które odznaczają się najlepszemi przymiotami jęczmienia browarnianego.

a) Nasiona.

Medal srebrny.

1) Panu Lachowskiemu z Czeremchowa, za okazy pszenicy białej i czerwonej, żyta, owsa, kukurudzy i grochu, wyszczególniające się przed innemi we wszelkich kierunkach.

Medal bronzowy.

2) Folwarkowi dublańskiemu za okazy pszenicy frankensztelnskiej i żyta szampańskiego.

Listy pochwalne.

3) Panu Przybysławskiemu z Czortowca za zboże w ogóle, a w szczególności za rzepak ozimy.

4) Panu Ksaweremu Krzeczunowiczowi w ogóle za zboże.

b) Ogrodowiny, owoce i t. p.

Medale srebrne.

1) P. Krzysztofowiczowi z Załucza za doborowe okazy jarzyn, tytoniu i owoców.

2) Ludwikowi hr. Krasińskiemu z Rohatyna, za okazy chmielu.

Medale bronzowe.

3) P. Knopfowi z Erfurtu za kartofly i liczny zbiór nasion gospodarskich i ogrodowych.

4) P. Folakowskiemu z Czerniowiec za 32 gatunków winogron doborowych.

5) P. Lityńskiemu ze Stanisławowa za okazy owoców suszonych.

Listy pochwalne.

6) P. Wolińskiemu Mikołajowi ogrodnikowi ze Lwowa za liczne i rzadkie okazy kwiatów jakoteż jarzyn.

7) Łuszczeckiemu Leonowi z Bludnik, za liczny zbiór ziemniaków.

c) Leśnictwo.

Medal srebrny.

1) Powszechnemu austr. Bankowi kredytowemu z Nadwórny za okazy materyału tartego.

Medal bronzowy.

2) Państwu dóbr Pacykowa za okazy leśne w ogóle.

List pochwalny.

3) P. Jaroszyńskiemu z Bludnik za piękne okazy drzewa naturalnego.

d) Przeroby mleka.

Medal srebrny.

1) P. Stefce z Zarzecza za ser szwajcarski i limburski.

List pochwalny.

2) Fabryce serów z Morawy, za ser w rodzaju „Strachino".

Szkoły.

Komissya sędziów czuje się w miłym obowiązku wypowiedzieć swoje uznanie profesorom szkoły w Dublanach, za liczny i pod względem uprzystępnienia nauki rolniczej, wysoką wartość posiadający zbiór okazów, a udzielając takowej list pochwalny, tuszy iż stanie się to bodźcem do dalszej pracy w kierunku tyle dla szkoły potrzebnym.

Dział technologiczny.

Skład komissyi pp.: Zygmunt Jaroszyński, inżynier; Gustaw Gayer; dr. Roman Wawnikiewicz, prof. z Dublan.

Medal srebrny.

1) P. Dunin hr. Borkowski za piwo dobre i tanie z Osieka.

2) P. Freund et Comp. ze Stanisławowa za okazy mąki pszennej i żytniej, celującej dobrocią.

3) P. Henryk Bitschan z Zamarstynowa pod Lwowem, za skóry wyprawiane i okazy garbarskie.

4) P. Franciszek Łazarski z Tarnowa, za lodownię przenośną, odznaczającą się dobrocią wykonania.

Medal bronzowy.

1) P. baron Brunicki z Zaleszczyk za piwo.

2) P. Meizels et Comp. w Krechowcach pod Stanisławowem, za wyrób drożdży prasowanych.

3) P. Dydacki i Tow. przemysłowe we Lwowie — fabryka zapałek — za liczne okazy zapałek.

4) Pierwsza bukowińska fabryka chemicznych produktów w Czerniowcach za maź i smarowidło.

5) Pp. F. Gross i W. Struss we Lwowie za czekoladę własnego wyrobu.

6) P. Jan Schumann we Lwowie, za wyroby żelazne z własnej fabryki.

7) Pp Struszkiewicz i Długoszewski w Wełdzirzu, za cement i wyroby tegoż.

8) P. F. Morbitzer et Comp. ze Straży na Bukowinie, za okazy cementu i wyroby z tegoż w różnych kolorach.

9) Pp. Adam i Sylwester bracia Berscy w Drohobyczu, za okazy ćwieków do butów z własnej fabryki.

10) P. Schapira i syn we Lwowie, fabryka szyldów, liter lanych, odlewów ornamentowych, pieczątek, robót lakierniczych, za swoje wyroby.

11) Pp. Józef Salamon Friedberg i Jan Quinquerez z Borysławia, za umiejętnie zestawiony zbiór okazów nafty, wosku ziemnego i wyroby z tegoż, jak niemniej za opisy i karty, przemysł naftowy objaśniające.

12) P. Dobel, za okazy z wosku ziemnego i wyrobów z tegoż.

13) Szkoła wyrobów snycerskich w Rymanowie, za swoje okazy.

14) Towarzystwo przemysłowe lwowskie za wzory litograficzne.

Listy pochwalne.

1) P. B. Margulies i syn fabryka spodium w Jarosławiu, mączki kościanej i kleju, za okazy tychże.

2) P. Ordyniec i Spółka za pudretę przygotowaną z odchodów ludzkich, i chwalebne usiłowania zużytkowania tychże dla celów rolniczych.

3) P. Przybysławski i Zacharjasiewicz w Czortowcu, za okazy olejów z rzepaku, lnianego nasienia i innych nasion.

4) P. W. Kardoliński, za tatrzański kamień młyński na sposób francuski zrobiony, odznaczający się taniością.

5) Państwo tłumackie (towarzystwo akcyjne) za okazy węgla brunatnego, cegły, drenów, cukru i spirytusu melasowego.

6) P. Zygmunt Jaroszyński z Bludnik za gips palony, wapno brunatne i węgiel drzewny.

7) P. Gniewosz i spółka z Krosna, za asfalt krajowy i wyroby z tegoż.

8) P. Leopold Fiedler ze Stanisławowa za szafy, łóżka i inne wyroby stolarskie, taniością się odznaczające.

9) P. Ferdynand Fiedler ze Stanisławowa, za wyroby stolarskie.

10) J. S. Jürgens ze Lwowa, za wyroby patyczkowe jako to: story, żaluzje i t. p.

11) P. Legade skład zegarów we Lwowie, za zegary.

12) Fabryka wyrobów żelaznych w Nadwórny za okazy siekier, toporów i t. p. z własnej fabryki.

13) Towarzystwo przemysłowe krakowskie, za wyroby białoskórnicze.

14) P. Celeryn z Brzuchowic pod Lwowem, za wyroby własne sukna i koców, wystawionych przez p. Górskiego.

15) J. Bassak z Rakszawy pod Łańcutem, za sukno bernardyńskie na burki i wyroby, wystawione przez p. Górskiego.

16) P. Mikołaj Ochmann, siodlarz ze Lwowa, za wyroby rymarskie, wystawione przez p. Górskiego.

17) P. Franciszek Büttner ze Lwowa za kufry wystawione przez p. Górskiego.

18) P. Jędrzej Geib z Czerniowiec, za dzwony różnej wielkości

19) P. dr. Roman Wawnikiewicz, prof. z Dublan, za kumys z mleka krowiego.

20) P. Bauer ze Stanisławowa, za sztuczne kwiaty z wosku ręcznego wyrobu.

21) Maison Ladislas w Paryżu za kwiaty sztuczne.

22) P. Czechowski ze Stanisławowa, za piękne wyroby z kości słoniowej.

23) Towarzystwo eksploatacyi wosku i nafty w Dźwiniaczu, za okazy wosku i parafiny i okazy rudy siarki.

24) Pani hr. Potockiej podziękowanie w liście pochwalnym, wystosowanym za tyle szlachetne ile ważne usiłowanie poprawienia bytu włościan przez założone szkółki w Rymanowie.

25) P. Uńczowski, zakład litograficzny w Czerniowcach, za litograficzne okazy.

26) P. Pach ze Stanisławowa, za buty.

27) P. Mikulicz, sekretarz Izby handlowej, za bast z Bukowiny.

28) P. Wład. Przybylski z Uniża, za płyty piaskowca.

Rusznikarstwo.

Skład komissyi pp. Grzegorz Głuchowski i Bronisław Gumiński.

Medal srebrny.

1) P. Schmidt et Roedl z Pragi, za wyroby zasługujące na zupełne uznanie pod każdym względem, tak co do wyrobu zewnętrznego, jakoteż jakości, szczególnie za nadzwyczajną taniość.

Listy pochwalne.

2) P. Nowotnemu z Pragi.

3) P. Nowakowskiemu z Wiednia.

* **Stypendya gospodarcze.** Wydział krajowy rozpisał pod d. 21. b. m. do l. 21695 następujące konkursa: 1. Konkurs na trzy stypendya o rocznych 200 złr. w. a. dla uczniów weterynaryi w Wiedniu na rok szkolny 1875/6. Termin podania do 20. b. r. 2. Konkurs na dwa stypendya o rocznych 400 złr. w. a. dla słuchaczów c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu. Termin podania tenże sam jak wyżej. 3. Konkurs na jedno stypendyum w kwocie 600 złr. w. a. przeznaczone na podróże naukowe dla agronoma, który ukończył c. k. Akademię rolniczą w Wiedniu. Termin podania do dnia 1. Stycznia 1876 r.

O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w biurze c. k. Towarzystwa gospodar. galic. (w zakładzie Ossolińskich).

— **Towarzystwo spożywcze** rozpoczyna z dniem 1. Października sprzedaż mięsa, chleba, bułek i nafty, a stopniowo mają być wprowadzone wszelkie inne artykuły żywności. Sklep towarzystwa będzie otwartym dnia 1. Listopada przy placu Dominikańskim. Porównując pierwszy cennik Towarzystwa pożywczego (oparty na kaucyonowanych kontraktach) z przeciętnemi cenami targowemi, widzimy znaczne obniżenie cen.

OSTATNIA POCZTA.

D. 4. Października r. b. jako w dniu Imienin Najj. Pana, odprawi jego Eminencya kardynał książę arcybiskup wiedeński nabożeństwo solenne w kościele metropolitalnym św. Szczepana.

Członkowie niższo-austryackiego wydziału krajowego pp. Józef Bauer i Konstanty hr. Gatterburg wyjechali d. 30 z. m. z Wiednia do Czerniowiec, ażeby jako delegaci tego wydziału wziąć udział w znanych uroczystościach.

Król Saski przybył do Wiednia, zaproszony przez Najj. Pana na polowanie na dzikie kozy w Styryi.

138 posiedzenie Izby deputowanych austryackiej Rady państwa odbędzie się d. 19. b. m. Na porządku dziennym: 1) Pierwsze czytanie wniosku dep. Hascheka o wezwanie rządu do wniesienia przedłożenia tyczącego się ściągania podatków rządowych. 2) Pierwsze czytanie wniosku dep. Teuschla o wezwanie rządu do wniesienia przedłożenia tyczącego się ustanowienia sensalów, którzy pośredniczyliby w kupnie i sprzedaży domów, gruntów i hipotek. 3) Sprawozdanie komisyi kolejowej o petycyi i memoryale zarządów austryackich dróg żelaznych. 4) Drugie czytanie wniosku dr. Hoffera o użyciu funduszu religijnego. 5) Drugie czytanie przedłożenia rządowego tyczącego się projektu ustawy o wykonywaniu rybołóstwa.

Posener Ztg. donosi, że rządowy administrator dyecezyi gnieźnieńskiej Nollan polecił przełożonemu komitetowi kościelnego w Mogilnie, aby księdzu Suszczyńskiemu, który przeszedł na starokatolicyzm wypłacane były nadal jego dochody z probostwa.

Wedle *Provinzial Corresp.* nastąpi otwarcie parlamentu niemieckiego między 20. a 25 Października.

Z Hendaye 28. Września donoszą: Wojska królewskie obsadziły kilka pozycyi około San Marcos. Brygada z Wittoryi wykonała ruch od Hernani na prawo, aby odosobnić San Jagomeudi. Po żwawej utarczce, jenerał Trillo zaczął wojsko swoje gromadzić na lewem skrzydle Karlistów.

Prawie wszystkie dzienniki londyńskie rozbierają utrudnione położenie między Anglią a Chinami i prawie jednozgodnie pochwalają postępowanie rządu.

Dobroselo, Kruszewicze, Czaptina, Strek, Liubuszka na prawym brzegu Narenty, przyłączyły się do powstania. Turcy wrócili do Stolaczu.

Wojsko serbskie pod Aleksinaczem stojące, domaga się, aby mu pozwolono przekroczyć granicę. Zdaje się, że stanowczy krok jest nieunikniony.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 30. Września. W komisyi skarbowej austryackiej delegacyi toczyły się dalej obrady nad budżetem wojennym. Wykreślono nadwyżkę wydatków na sztab generalny po wyjaśnieniach generała hr. Johna o reorganizacyi sztabu. Mimo oporu ministra wojny, upadła pozycya kosztów na konie dla kapitanów. Odrzucono także koszta na powołanie większej liczby oficerów rezerwy na ćwiczenia.

Frankfurt, 30 Września. Puszczono na wolność czterech uwięzionych redaktorów *Frankf. Ztg.* z powodu przedawnienia ich przestępstwa.

Rzym, 30. Września. Niemiecki poseł Keudell uwiadomił gabinet urzędownie o przyjeździe cesarza Wilhelma do Włoch.

Madryt, 30. Września Socjalistyczni republikanie zrobili rokosz w Despenacoros i usiłowali zburzyć komunikacye. Wysłano przeciw nim wojsko.

Konstantynopol, 30. Września. (Depesza urzędowa.) Dzisiaj wysłano ztąd do Serwera baszy instrukcye, wedlug których wysłuchać ma sprawozdań każdego konsula z osobna, nie wolno mu jednak wchodzić z konsulami w jakiekolwiek rokowania.

Dzisiaj zawarty został stanowczy układ między Portą a Austryo Węgrami w sprawie związku kolejowego między obiema państwami. Układ ten oznacza także termin rozpoczęcia i ukończenia robót kolejowych.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa,

dnia 30. Września

Hotel Żorza.

Pp. Antoni hr. Dembiński z Borynicz. — Rafał br. Dombrowski z Kamienia. — Antoni Kreb z Tarnopola. — Józef Trzeciak z Rakowiec.

Hotel Europejski.

Pp. Julian br. Brunicki z Stryja — Jan Gniewosz z Krosna. — Leon Kunde z Rossyi. — Teodor Popławski z Królestwa.

Hotel Angielski:

Pp Aleksander Poradowski z Werchraty. — Stanisław Romanowski z Piotrkowa. — Karol Zagorski z Królestwa.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 30. Września

Pp. Mikołaj br. Petrino do Czerniowiec. — Teofil Janiszowski do Birczy. — Michał Barzykowski do Laszek. — Cezar Dobrzyński do Kijowa. — Tadeusz Orzechowski do Krakowa. — Mikołaj Warnaw do Czerniowiec. — Kazimierz Zbyszewski do Zarzycza.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 1. Października 1875.

Barometr 731·37mm. Psychrometr suchy + 8·25°C. Psychrometr wilgotny + 6·38°C. Prężność pary 6.1 mm. Wilgoć 71%. — Zachmurzenie 9. Wiatr NW2. Ozon 4. Temperatura powietrza + 6·6°Rm.

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. (poc. min. 3iąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 55 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min 25 (pociąg pospieszny); ran. o godzinie 6. min 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5 (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy);

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 49 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 30. Września 1875.

	płacą zł.	płacą ct	żądają zł.	żądają ct
1. Akcye za sztukę. (bez kuponu)				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	234	50	21	
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k	137	50	139	0
Banku hip. gal. po 200 zł.	242		244	—
Banku kredyt. galic. po 200 zł.	216		216	—
2. Listy zast. za 100 zł. (Oprócz kupona b.)				
Tow. kred. gal. 5-prent. w. a.	86	75	97	0
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	79	—	79	50
4-prent. listy zastawne nowe okresowe	86	75	87	50
Banku hipoteczn. gal.	92	60	95	40
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	99	—	100	50
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc los. w 15 lat.	90	15	91	50
3. Obligi za 100 zł				
Indemnizacyjne gal.	86	10	86	85
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	92	95	93	0
4. Losy.				
Miasta Krakowa	4	50	6	
„ Stanisławowa	4	75	6	25
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	7		27
„ cesarski	5	3		35
Napoleond'or	8	88		95
Pół imperyał rossyjski	8	97		16
Rubel rossyjski srebrny	1	58		56
„ „ papierowy	1	1	5	
Pruskie bilety kasowe	1	5	1	6
Srebro	1	50	8	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 Września 1875

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	70 —	70 1
„ w srebrze	73 50	73 70
Losy z r. 1839 całe	275.—	278.—
„ „ 1839 piąta część	243.—	245 —
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	104 .5	105 —
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc	111 75	112.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	116.7	117 —
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133 75	1342 5
Renty Como po 42 lir. austr.	22 75	23 25
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101 -
Bukowiny	85.—	85.50
Galicyi	86.—	86 50
Niższej Austryi	98 50	99.—
Siedmiogrodu	79. —	79 50
Węgier	81.-5	81.55
3 Akcye		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	1[illegible] 50	1 2 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	207.4	20 6
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	675. -	685.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	239.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	906.—	907.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	323 —	3 6 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	173.50	174.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł. w. a.	1740	1750.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	214 5	215. —
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	133.—	139 —
Tow. kol. żel. państ. po 300 zł. m.	273 —	273.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	101.50	101 5
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	——	—.—

4. Listy zast. losowane,	(za 100 zł.	
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	99 4	99.60
Gal. zakł. k. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ 20 „ 7-prc.	99 50	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 4 i pół	91.75	92. —
Gal Tow kred. w. a. po 4 prc	78.50	79.
„ „ „ po 5 prc.	87. —	88 25
Gal. banku hipot. po 6 prc.	98 80	98
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc	[illegible]	99.90
Bank. narod. po 5 prc.	-	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc	8 7	86. 0
„ „ „ po 5 prc	92 50	93. —
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa	(za 100 zł.)	
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	74.50	75.50
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc w. a.	85 0	86 0
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	100. —	100.50
„ „ 100 zł. w. a.	94 30	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	96 5	97.—
„ „ „ „ III.	96 —	96 0
Kol. lwow.-czern. jas. III. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srebr.	78 -	78.50
Węg. gal. kol. à 300 zł. 5-prc. w srbr.	73 —	73 50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a	166 5	166.50
Clarego po 40 zł. m. k.	25.—	26.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.	95. —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12. —	13.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	26.50	26 75
Palffego po 40 zł. m. k	95 2	95.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	15 55
Salma po 40 zł. m. k.	36 -	36 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a	15.25	15.75
Poż. Tryest po 100 zł. m. k	110.50	111 50
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.50	57 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	19.50	20 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k	23.25	28 75
Weksle (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.50	93 90
Augsburg za 100 zł. w. p. a	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark p. a	54 45	54.50
Hamburg za 100 M. B	54. 0	54 82
Londyn za 10 ft. szt	111 70	111.80
Paryż za 100 fr	44.15	44.40
Kurs pieniędzy		
Dukat ces. mon.	—	—
„ peł. wagi	5 33 50	5 33. 0
Korona	—	—
20-frankówka	8.93 —	8 93.5
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—	—
Srebro	1 1 55	101 95

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 30 Września 1875

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	6[illegible]	70
„ „ „ w srebrze	73	45
Losy z 1860 roku	111	50
Akcye banku wiedeńskiego	13	
„ „ kredytowego	205	
Londyn 10 funtów szterlingów	111	85
Srebro	101	45
Napoleond'or	8	92
Dukat	5	35
100 Marek	55	33

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3742 1—3) **Edykt.**

L. 2749. Na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 17. Września 1875 l. 11841, którą konkurs na majątek ruchomy i nieruchomy Eizyka Nemerow ogłoszony i sędzia powiatowy w Gwoźdźcu komisarzem konkursu mianowany został, wyznacza się do zatwierdzenia tymczasowego lub wyboru nowego zarządcy massy i jego zastępcy, oraz do wyboru wydziału wierzycieli, termin na 14. Październ. 1875 o 9 godz. z rana, na którym wszyscy wierzyciele z dowodami swych pretensyi tu w Sądzie stanąć, się wzywają.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej ogłoszone będę w gazecie Lwowskiej.

Gwoździec 25. Września 1875.

(3735 1—3) **Konkurs.**

L. 7144. Na opróżnionych 9 posad adjunktów sądowych w IX klasie rangi ze systemizowanemi należytościami rozpisuje się konkurs z terminem czterech tygodni

Posady te są przy następujących sądach do obsadzenia:

1) trzy posady w Samborze,
2) jedna w Przemyślu,
3) jedna w Szczercu,
4) jedna w Haliczu,
5) jedna w Kutach,
6) jedna w Brodach,
7) jedna w Stanowcach.

Ubiegający się o te posady podania swe w drodze przynależnej do dotyczących Prezydyów sądów kolegialnych I. instancyi mianowicie co do posad:

ad 1) do Sambora,
ad 2) do Przemyśla,
ad 3) do Lwowa,
ad 4 i 5) do Stanisławowa.
ad 6) do Złoczowa,
ad 7) do Czerniowiec,

wnieść mają.

Lwów dnia 25. Września 1875.

(3790 1—3) **Edykt.**

L. 18963. Ces. król wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871. l. 96 Dzienn. praw Państwa do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Fischla Horem o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności l. h. 47/365 w Kołomyi na ulicy Wałowej w kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, parceli katastralne 2719, 2718 i 1501 zawierającej, a składającej się z domu murowanego, podwórza i ogrodu; c. k. Sądowi pow. w Kołomyi poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże ces. król. Sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1go Listopada 1875. za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od d. 1 go Listopada 1875. począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego na bytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie pow. w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31. Stycznia 1876 tem pewnej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze grunto wej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni, się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podania stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, 14 Września 1875

(3677 1—3) **Edykt.**

L 3054, 3055, 3056. C k. Sąd powiatowy w Zbarażu, zawiadamia niniejszym edyktem wierzycieli hipotecznych a to:

a) Jana Bigantowicza z życia i miejsca pobytu niewiadomego, a w razie śmierci niewiadomych spadkobierców tegoż,

b) Jędrzeja Suliszewskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego a wrazie śmierci tegoż niewiadomych spadkobierców. nakoniec,

c) Jana Nowackiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego a wrazie śmierci tegoż niewiadomych spadkobierców, że Jüdel Kruh przeciw tymże pozwy wytoczył; a mianowicie:

a) przeciw Janowi Bigantowiczowi i tegoż spadkobiercom pod dniem 5. Lipca 1875 l. 3054 o wykreślenie długów 27 złr. i 45 złr. w stanie biernym realności w Zbaraż pod l. 1. 35 stara 5/4 nową wedle Dom. IV., strona 35, haer. 4 i 5 on zaintabulowanych, dalej

b) przeciw Jędrzejowi Suliszewskiemu i tegoż spadkobiercom pod dniem 5. Lipca 1875. l. 3055 o wykreślenie długu resztującego 100 złr. w stanie biernym powyższej realności jak Dom IV str, 35 poz. 6 zaintabulowanego, nakoniec

c) przeciw Janowi Nowackiemu i tegoż spadkobiercom pod dniem 5. Lipca 1875. l. 3056 o wykreślenie długu 25 złr. w stanie biernym powyższej realności wedle Dom. IV. str. 35 poz. 7 ciążącego, na które to trzy pozwy termin do sumarycznej rozprawy tasądową uchwałą z dnia 10. Sierpnia 1875. l. 3054, 3055 i 3056 na dzień 11. Listopada 1875 o 10tej godzinie rano wyznaczono.

Niewiadomym z życia i miejsca pobytu wszystkim powyższym pozwanym ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. Leopolda Kukawskiego.

Zarazem wzywa się pozwanych, aby temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielili, albo innego zastępcę sobie obrali lub osobiście się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym możliwe niekorzystne dla nich skutki sami sobie przypisać będą winni.

Zbaraż dnia 10. Sierpnia 1875.

(3730 1—3) **Obwieszczenie**

L. 5508. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie rozpisuje na prośbę Teresy Fass w celu zaspokojenia sumy 4410 zł wal. austr. z procentem 6% od 21. Lutego 1873. kosztami w łącznej kwocie 48 zł 58 ct. w.a egzekucyjną sprzedaż realności l. 279/318 w Rzeszowie położonej, i do tej sprzedaży jeden termin na 5go Listopada 1875 o godzinie 10tej rano w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami ulżającemi wyznacza.

I

Jako cenę wywoławczą ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 2277 złr. 83⅓ cnt. w. a. Na powyższym terminie realność też niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

II

Każdy mający chęć kupna winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej 5% ceny szacunkowej jako wadyum t. j 114 zł. w.a. w gotówce lub w papierach publicznych wedle kursu gazety wiedeńskiej, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczone innym licytantom zaś po licytacyi zwróconem będzie.

III

W 30. dniach po prawomocności uchwały akt licytacyjny do wiadomości sądowej przyjmującej, obowiązanym będzie nabywca resztującą cenę kupna w gotówce do Sądu złożyć lub wykazać się przed Sądem w sposób wiarygodny, iż się względem resztującej ceny kupna po odtrąceniu wadyum z wierzycielami hipotecznymi w drodze pozasądowej porozumiał.

O tem zawiadamia się dłużną masę spadkową Kopla Fassa przez kuratora adw. dra Fechtdegena i Teresę Fass do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzyby później jak 12. Stycznia 1875. intabulacyę uzyskali, do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dra Rybickiego.

Rzeszów dnia 26 Sierpnia 1875.

(3726 1—3) **Edykt.**

L. 4782. C k. Sąd powiatowy ogłasza, że 6go Października, 10. Listopada i 15. Grudnia b. r. o godzinie 10. rano przedsięwziętą będzie w Sądzie na rzecz Dawida Safira przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod nr. 3. w Sielcu położonej do Jana i Gertrudy Klimków należącej, na 525 złr. oszacowanej. Wadyum wynosi 53 złr. Warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Tarnobrzeg 20. Sierpnia 1875.

(3696 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5870. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności adwokata dr Ehrlera w ilości 260 złr. 45 cnt przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 82/149 w Wilkowicach położonej, do Józefa Bojdysa należącej, w dniu 28. Października 1875, 29. Listopada 1875, i w dniu 12. Stycznia 1876. zawsze o godzinie 10tej przed południem. Wartość szacunkowa tejże realności wynosi 3847 zł. 52½ ct. w. a. poniżej której takowa na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie. Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 385 złr.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała dnia 25. Stycznia 1875.

(3737 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 35962. W celu zabezpieczenia budowy górnej konstrukcyi mostu nr. 64 na Prucie w Mikuliczynie, wraz z obustronnym nasypem wału drogowego, na gościńcu Delatyn Jabłonica w Nadworniańskim okręgu budowniczym, rozpisuje się niniejszem licytację przez pisemne oferty, która odbędzie się w dniu 19. Października 1875. w c. k. Starostwie w Nadworny.

Koszta tej budowy są obliczone na 8552 złr. 42 cnt. w. a., a bliższe warunki licytacyi, plany, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny mogą być przejrzane w wymienionem starostwie.

Mający chęć podjęcia się tego przedsiębiorstwa, zechcą wnieść w dniu powyż oznaczonym do godziny 12tej w południe, do wspomnionego c. k. Sarostwa oferty należycie opieczętowane, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami, zaopatrzone stemplem na 50 cnt. i w wadyum 5%, wynoszące 428 złr. w gotówce lub papierach publicznych, według kursu obliczonych.

Oferty nie ułożone według przepisów lub też niewniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów 19. Września 1875.

(3733 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13354. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż otwartą została upadłość co do majątku A. Nowimiasta kupca w Tarnowie, a to co do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jak i co do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach gdzie urządzenie upadłości z dnia 25. Grudnia 1868 D. P. P. 869 nr. 1. obowiązuje.

Komisarzem tej upadłości mianowanym został c. k. adjunkt sąd. P. Tałasiewicz, tymczasowym zaś zawiadowcą masy, adw. dr. Psarski.

Wszyscy do tej masy upadkowej, jako wierzyciele jej, roszczenie mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do 31. Października 1875. w tutejszym Sądzie obwodowym stosownie do przepisów urządzenia upadłości unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, i na posłuchanie zaś w dniu 22. Listopada 1875. o godzinie 4 po południu, odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać. Ten termin także do zawarcia ugody w ślad §. 68. ust. konk. służyć ma.

Tak zgłoszonym jak i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać i stanowcze inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Na teraz celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub zamianowania innego zawiadowcy masy lub jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 20. Września 1875 o godzinie 4 po południu, na którem stawić się mają wierzyciele ze stosowaemi dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Zarazem przypomina się wierzycielom niemieszkającym ani w Tarnowie ani w obrębie orzectwa tutejszego c. k. Sądu delegowanego miejskiego, że gwoli § 111 obowiązani są donieść sądowi o obranym przez siebie, a w Tarnowie mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza upadłości na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania upadkowego zamieszczone będą w urzędowym dzienniku Lwowskim

Z c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów dnia 2. Września 1875.

(3731 1—3) **Edykt.**

L. 6701. C. k. Sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, iż do majątku Oziasza Geschwinda handlującego w Rzeszowie, na dniu dzisiejszym konkurs otworzono i Leona Schotta kupca z Rzeszowa tymczasowym zarządcą masy ustanowiono; wzywa się zatem wierzycieli, aby w tutejszym c. k. Sądzie przed komisarzem konkursowym, sekretarzem Rady Nowakiem na dniu 8. Października 1875. o 9. godzinie przed południem z dokumentami ich pretensye wykazującemi, celem potwierdzenia tymczasowego zarządu masy lub ustanowienia innego i jego zastępcy tudzież celem obioru wydziału wierzycieli się stawili.

Oraz wzywa się tych, którzy jako wierzyciele konkursowi pretensye podnieść chcą, aby swe należytości, chociażby o takowe spór się toczył aż do 24. Grudnia 1875. r. w tutejszym Sądzie wedle przepisów ordynacyi konkursowej pod grozą złych skutków tamże wyrażonych zgłosili, a przy terminie na dniu 21. Stycznia 1876 o 9 godzinie przed południem wyznaczonym, w obec powyż oznaczonego komisarza konkursowego co do ich płynności i pierwszeństwa prawa swe wykazali.

Wierzycielom przy powyższym terminie likwidacyjnym stawającym przysługa prawo miasto zarządcy masy jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, inne osoby ich zaufania przez wolny wybór ostatecznie powołać.

Wierzyciele nareszcie mieszkający w Rzeszowie lub jego okolicy winni w swem zgłoszeniu oznajmić pełnomocnika tamże zamieszkałego do odbioru doręczeń upoważnionego, inaczej na żądanie komisarza konkursowego na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostani .

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego będą także przez tę samą gazetę podawane do publicznej wiadomości.

Rzeszów 25. Września 1875.

(3787 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5905. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jackowi Kiuszyńskiemu o zapłacenie 300 złr. w. a. z. pn. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod nr. 19 w Złotkowicach położonego. ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach 13. Października, 10. Listopada i 29. Grudnia 1875. o godzinie 10 zrana w tutejszym Sądzie.

Cena wywołania będzie 600 złr.

Zakład wynosi 10/00 sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tutejszo-sądowej registraturze.

Niżankowice 30. Sierpnia 1875.

(3705 1—3) **Edykt.**

L. 43611. C. k. Sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszym edyktem wiadomo, że Antoni Łuciów i Józefa z Szczepańskich Łuciowa przeciw właścicielom realności pod l. k. 126 1/4 we Lwowie położonej, jako to: Jędrzejowi Gałązce, a względnie tegoż spadkobiercom Katarzynie Olszewskiej, Janowi Mirowskiemu, Magdalenie Turkiewiczowej, Piotrowi Gałązce z życia i miejsca pobytu niewiadomym. a względnie nieznajomym ich spadkobiercom lub prawonabywcom i Marcinie Klein 1go małżeństwa Creus 2go Pozzi pod dniem 12go Sierpnia 1875, l. 43611 pozew o uznanie prawa własności do gruntu do realności l. k. 126 1/4 należącego, utworzenie dla takowego nowego ciała tabularnego i zaintabulowanie powodów za właścicieli tegoż wnieśli i o pomoc sądową prosili, wskutek czego pozew do pisemnego postępowania dekretowano i do wniesienia obrony termin 90 dniowy wyznaczono, jakoteż że z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom Jędrzeja Gałązki, mianowicie: Katarzynie Olszewskiej, Janowi Mirowskiemu, Magdalenie Turkiewiczowej i Piotrowi Gałązce, lub tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom i prawonabywcom do zastępywania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Kornela Hoffmana z substytucyą adwokata dr. Bobownika kuratorem ustanowiono, z którym sprawa niniejsza według ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Wzywa się więc edyktem niniejszym zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne dowody ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi wymienili, słowem by stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 3. Września 1875.

(3745) **Edykt.**

L. 50649. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że przy likwidacyi wierzytelności w masie rozbiorowej Emila Latineka zgłoszonych na dniu 21. Września 1875 przedsięwziętej, na miejsce p. Karola Wernera, który urzędu zarządcy masy rozbiorowej nieprzyjął, pan Oskar Kreiser zarządcą masy rozbiorowej Emila Latineka został wybranym.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 24. Września 1875.

(3785 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5903. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hryńkowi Hryniów o zapłacenie 178 zł. w. a. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod nr. 65 w Bolanowicach położonego, ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach 13. Października, 10. Listopada i 22. Grudnia 1875 o godzinie 10 z rana w tutejszym Sądzie.

Cena wywołania będzie 400 zł.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tutejszo-sądowej registraturze.

Niżankowice 30. Sierpnia 1875.

(3786 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5904. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Sofronowi Kruty o zapłacenie 133 zł. 76 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod nr. 41 w Bolanowicach położonego, ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach 13. Października, 10. Listopada i 22. Grudnia 1875 o godzinie 10 z rana w tutejszym Sądzie.

Cena wywołania będzie 300 zł.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania m żna przeglądnąć w tutejszo-sądowej registraturze.

Niżankowice 30. Sierpnia 1875.

(3748 1—3) **Edykt.**

L. 4151. C. k. Sąd powiatowy w Janowie ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Małuja przeciw Eduardowi Machanowi w celu zaspokojenia sumy 2000 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 65 w Karaczynowie położonej, wedle księgi Dom. Tom. II. pag. 9 i 10 n. 7 haer. do Eduarda Machana należącej w trzech terminach t. j. na dniu 19. Paźdz. 18. Listopada i 9. Grudnia 1875 zawsze o 10 godzinie w lokalu sądowym w Janowie.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową 3370 zł. 75 ct. lub wyżej onej, zaś przy trzecim terminie także niżej ceny sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 3570 zł. 75 ct. wadyum 358 zł.

Bliższe warunki licytacyi można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych i nieuwiadomionych h potecznych wierzycieli jest p. Adam Frank w Janowie ustanowiony kuratorem.

Janów dnia 29. Sierpnia 1875.

(3749 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3554. W dniach 28. Października 30. Listopada i 23. Grudnia 1875 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 369 w Gdowie, Izaakowi Buchsbaumowi własnej na 524 zł. w. a. oszacowanej

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszym Sądzie przejrzeć i w odpisie podnieść.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 14. Września 1875.

(3762) **Ogłoszenie.**

L. 4911. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla Gminy Ludwinów dnia 5. Października 1875 zaś dla gminy Zakrzówek z osadą Kapelanka dnia 14. Października 1875 rozpoczyna

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Podgórze dnia 25 Września 1875.

(3761 1—3) **Edykt.**

L. 5300. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 59 zł. 43 ct. z pn. od Józefa Mąsiora Seligowi Grossowi należącej się odbędzie się w dniach 21. Października, 18. Listopada i 23. Grudnia 1875 każdą raza o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya 8 zagonów gruntu „w Bagienkach i 26 zagonów gruntu „w Rydzówkach“ w Chrzanowie położonych, dłużnika Józefa Mąsiora własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 110 zł.

Wadyum wynosi 11 zł.

Na obydwóch terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 25. Lipca 1875.

(3725 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2462. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli niniejszem uwiadamia, że w skutek wezwania c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 20. Kwietnia 1875 l. 21767 na zaspokojenie sumy wekslowej 240 zł. w. a. przymusowa sprzedaż realności l. 21|18 w Koniowie Hrycia Lytwyna własnej na rzecz Fischla Goldfischera na dniu 12. Października, 8. Listopada i na dniu 24. Listopada 1875 przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 742 zł. wadyum 75 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

Starasól 27. Sierpnia 1875.

(3721 1—3) **Edykt.**

L. 46542. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w celu zaspokojenia pretensyi Jana Topolnickiego przeciw Dr. Kornelowi Lewickiemu w kwotach 5050 5500 i 1000 zł. w. a. z pn. w trzech terminach to jest dnia 18 Października, 8. Listopada i 22. Listopada 1875 odbędzie się przymusowa licytacya sum 5000 zł. 2000 zł. i 20207 zł. m. k. na rzecz Dr. Kornela Lewickiego na dobrach Ulucz z przyległościami ciążących.

Każda suma będzie odrębnie licytowaną.

Wadyum które złożone być ma wynosi 525 zł. 210 zł. i 2121 zł. 79 ct. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach powyższe sumy li tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane być mogą.

Dalsze szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszej Registraturze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 17. Września 1875.

(3717 1—3) **Edykt.**

L. 4824. Uchwałą c. k. Sądu krajowego lwowskiego z 27. Sierpnia 1875. l. 44402 uznano Maryę z Kowalów Banachową z Winnik za marnotrawczynię a Sąd tutejszy ustanowił jej kuratora Jana Opalewicza.

Winniki 2. Września 1875.

(3714 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4353. C. k. Sąd powiatowy przesięwoźmie w dniach 2. Listopada, 15. Listopada i 1. Grudnia 1875. zawsze o 10tej godzinie rano w tutejszo-sądowem zabudowaniu w drodze publicznej licytacyi przymusową sprzedaż 1/3 części realności pod l. k. 140 w Rabczycach ciała hypotecznego nie stanowiącej a Petra Wasyłów własnej celem zaspokojenia reszty pretensyi Hersza Lorberbauma w kwocie 42 złr. w. a. zpn. na dwu pierwszych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej na ostatnim także niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi suma 420 zł.

Zakład wynosi 42 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt zastawniczego opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć i odpisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Medeniee dnia 13. Sierpnia 1875.

(3715 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3041. Ogłasza się, że Jacko Rymar gospodarz z Batiatycz marnotrawcą uznany został.

Kurator Jan Turkulewicz gospodarz z Batiatycz

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty Wielkie dnia 4. Sierpnia 1875.

(3711) **Edykt.**

L. 14547. C. k Sąd obwodowy w Tarnowie znosi z dniem dzisiejszym postępowanie konkursowe do majątku Abrahama Fraenkla z Tarnowa, uchwałą z 25. Lutego 1875. l. 3140 wprowadzone.

Tarnów dnia 16. Września 1875.

(3707) **Obwieszczenie.**

L. 16 k. h. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu, ogłasza niniejszem, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Zarzece w dniu 2. Października 1875 rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych za stosowne uzna.

Żywiec dnia 20. Września 1875.

(3716) **Ogłoszenie.**

L. 5875. C. k. Sąd powiatowy w Sanoku podaje do wiadomości, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej. Posada Olchowska w dniu 10. Października 1875. zaczyna.

Każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Sanok 15. Września 1875.

(3688) **Obwieszczenie.**

L. 31383. C. k. Sąd krajowy Lwowski ogłasza niniejszem, że na dniu 8. Czerwca 1875. Firma „F. H. Richter, pierwszy skład źwierciadeł, obrazów olejno drukowanych, dywanów,, towarów galanteryjnych i t. p.“ we Lwowie nr. 6. przy placu Maryackim, do rejestru handlowego firm pojedyńczych z tem wpisaną została, iż właścicielem tejże firmy jest p. Franciszek Henryk Richter.

Lwów dnia 12. Czerwca 7875.

(3689) **Obwieszczenie.**

L. 9445. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zarządził:

1. Wykreślenie z rejestru dla firm pojedyńczych firmy Józefa Kodrębskiego w Zaleszczykach.

2. wpisanie w rejestr dla firm spółek firmę:

„Handel korzenny i żelazny spadkobierców Józefa Kodrębskiego i spółki w Zaleszczykach“, którą firmę podpisywać będzie Karol Bielański.

Tarnopol dnia 8. Września 1875.

(3690) **Ogłoszenie**

L. 10078. C. k. Sąd obwodowy ogłasza niniejszem, że na terminie dnia 19. Sierpnia 1875. odbytym wybrano stałym zawiadowcą masy konkursowej Joachima Sassa p. adw. dr Mantla a zastępcą tegoż p. Adw. dra Sternklara.

Tarnopol dnia 30. Sierpnia 1875.

(3710 1—3) **Edykt.**

L. 12839. C k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Grydyka, że Katarzyna Grydyk wniesła pod dniem 26. Lutego 1875 do l. 2975 przeciw niemu do tutejszego Sądu pozew o rozłączenie od stołu i łoża i że termin do rozprawy ustnej w tym sporze na dzień 2. Listopada 1875. godzinę 10 przed południem postanowiono.

Wzywa się przeto pomienionego aby postanowionemu dla niego równocześnie kuratorowi adwokatowi dr. Skórskiemu z zastępstwem adwokata krajowego dr. Kozłowskiego, potrzebne do obrony środki wcześnie przed terminem udzielił, inaczej bowiem wyniknąć mogące z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 9. Września 1875.

(3709 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12798. C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie ogłasza, że przeniesiony na skutek reskryptu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 27. Maja 1875. l. 7090 c. k. Notaryusz Kazimierz bar. Przychocki z Myślenic do Wieliczki, urzędowanie w Myślenicach z dniem 30. Września 1875. zakończył, a takowe równocześnie na tym samym dniu w Wieliczce rozpoczął.

Kraków dnia 20. Września 1875.

(3712 1—2) **Obwieszczenie.**

L. 124 . Jego Ekscelencya prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował reskryptem z 2 Sierpnia 1875. l. 6055. na mocy §. 301 post. karn. dla piątej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie przewodniczącym prezydenta tegoż sądu Ignacego Zborowskiego a zastępcami przewodniczącego radców Sądu krajowego przy rzeczonym Sądzie obwodowym Karola Poglies , Modesta Piaseckiego, Edmunda Wesołowskiego i Romana Lewickiego.

Piąta zwyczajna kadencya Sądu przysięgłych rozpoczyna się na skutek reskryptu Prezydyum wyższego Sądu krajowego z 16 Października 1874 l. 8627 dnia 15 Listopada 1875. o godzinie 9 przedpołudniem.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów dnia 19. Września 1875.

(3686 1—3) **Edykt.**

L. 2930. C. K. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Maryi Raczkowej w kwocie 60 złr. z pn odbędzie się w dniu 28. Października, 29 Listopada i w dniu 23. Grudnia 1875. każdą razą o godzinie 10 z rana, przymusowa sprzedaż chałupy pod Nk 52. w Lutoryzu Mateusza Drozda własnej.

Jako cenę wywołania przyjęto wartość szacunkową w kwocie 40 złr. wadyum wynosi 4 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Rzeszów dnia 8. Września 1875.

(3654 1—3) **Edykt.**

L. 4151. C. k. Sąd powiatowy w Brzesku wzywa posiadacza utraconych dokumentów, mianowicie zapisu na Sąd polubowny, tudzież wyroku Sędziów polubownych z daty Brzesko 6 Czerwca 1873., wedle którego to wyroku małżonkowie Jędrzej i Anna Jaworscy na zapłacenie Mojżeszowi Krauterowi sumy 2300 złr. w. a. zasądzeni zostali, aby w ciągu 45 dni zgłosił się przed Sąd tutejszy, i objawił swoje posiadanie.

W przeciwnym razie dokumenta wspomnione będą uznane za nieważne, a skutki prawne z tegoż wypływające za wygasłe.

Brzesko dnia 18 Września 1875 r.

(3665 1—3) **Edykt.**

L. 4841. C. k Sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tymże Sądzie na rzecz Samuela Monderera egzekucyjna licytacya gospodarstwa włościańskiego pod L. 36 w Krzezowie położonego według księgi gruntowej głównej gminy Krzeczowa T. II str. 21 i 25 egzekuta Piotra Wiśniewskiego własnego w trzech terminach mianowicie: dnia 11 Grudnia 1875. 17 Stycznia i 14 Lutego 1876 r. zawsze o godzinie 10. rano.

Cena wywołania wynosi 1346 złr. 99 kr. wadium zaś 135 złr. w. a.

Wyciąg z księgi gruntowej, protokół przymusowego oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Bochnia dnia 28 Sierpnia 1875.

(3670 1—3) **Edykt**

L. 8056 C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie jako Sąd handlowy, podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na podstawie uchwały z dnia 26 Czerwca 1875 r. l. 3418 wpisany został 17 Lipca 1875 statut Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie powiat Rohatyński z daty Rohatyn 23 Stycznia 1875 do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych księga I. stron. 5 - 6 poz. 40.

Towarzystwo to używa firmy: „Towarzystwo zaliczkowe na powiat Rohatyński w Rohatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" — i ma siedzibę w Rohatynie.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na procent umiarkowany, gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub w rzemiośle, za pomocą spólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcya stowarzyszenia składa się z członków pana Adolfa Kornbergera, naczelnika bióra powiatowego banku włościańskiego, jako Dyrektora; p. Juliusza Chodzickiego, kasyera miejskiego, jako kasyera i p. Izydora Kowalewskiego, c. k. poczmistrza, jako kontrolora, wszystkich trzech w Rohatynie zamieszkałych.

Podpisy za stowarzyszenie uskutecznia Dyrekcya w ten sposób, że podpisujący do firmy Towarzystwa dołączają swoje podpisy.

Do ważności zobowiązań w obec osób trzecich, potrzeba przynajmniej podpisu dwóch członków Dyrekcyi.

Wypłaty z kasy stowarzyszenia, może czynić kasyer jedynie za pisemnemi asygnacyami zaopatrzonemi podpisami dwóch członków Dyrekcyi, między którymi i on mieścić się może; równie wymaganem jest na pokwitowania za wpłaty czynione do kasy stowarzyszenia, oprócz podpisu kasyera, podpis jeszcze jednego członka Dyrekcyi, jeżeli takowe mają być ważne w obec stowarzyszenia.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia, jak równie dokumenta stowarzyszenie obchodzące, wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i będą podpisywane przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcyi; zaproszenia zaś na zgromadzenia ogólne, jeżeli nie pochodzą od Dyrekcyi, podpisuje przewodniczący i sekretarz rady nadzorczej pod napisem: „Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego na powiat Rohatyński w Rohatynie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką."

N. N przewodniczący. N. N sekretarz.

publicznych Do ogłoszeń używa stowarzyszenie czas pisma „Gazeta Narodowa."

Złoczów dnia 13 Września 1875

(3703 1—3) **Edykt.**

L. 3736. C. k. Sąd powiatowy Tłumacz w sprawie małoletniej Anny Fuczeńko przeciw Dmytrowi Fuczeńko pto 105 złr. 50 ct. dozwala celem ściągnienia tej kwoty z. p. n. przymusową licytacyę realności l. 17 w Oleszy Dmytra Fuczeńki własnej ciała tabularnego nie stanowiącej według protokołu z 20-Kwietnia 1874 l. 1727 opisanej i oszacowanej na trzech terminach 18 Października, 8. Listopada i 22. Listopada 1875. każdą razą o godzinie 11 przed południem odbyć się mającą w budynku sądowym w ten sposób, że przy dwóch pierwszych terminach za lub wyżej przy trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Akt oszacowania i warunki licytacyi w Ekspedyturze przejrzeć można.

Tłumacz 31. Sierpnia 1874.

(3704 1—3) **Edykt.**

L. 5163. C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że dochodzenia miejscowe w sprawie zakładania ksiąg gruntowych w gminach katastralnych Kamienopol i Podhorce dnia 28. Października 1875. rozpocznie.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Winniki dnia 24. Września 1875.

(3788 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5906 Ces. król. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi i Tekli Żabikom o zapłacenie 183 złr. 1 kr. w. a. z p., odbędzie się publiczna przedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 42 w Bolanowicach położonego, ciała tabularnego nie mającego, w trzech terminach: 13. Października. 10. Listopada, 29 Grudnia 1875 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie.

Cena wywołania będzie 450 złr.

Zakład wynosi $^{10}/_{10}$ sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądąć w tutejszo sądowej registraturze.

Niżankowice, 29. Sierpnia 1875

(3569 1 3) **Edykt.**

L. 17749. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14. i 20. ustawy z dnia 25. Lipca 1871 Nr. 96 dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 172 w mieście Kołomyi, w kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Anczla Spiegelmanna za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo sądowym edyktem z d. 13 Kwietnia 1875 L. 7586 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych którzy z przyczyny istnienia albo porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31. Grudnia 1875 włącznie w c. k. Sądzie powiatowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucye lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 31. Sierpnia 1875.

(3568 1—3) **Edykt.**

L. 17.748. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14. i 20 ustawy z dnia 25. Lipca 1871 Nr 96 dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 511 w mieście Kołomyi, w kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Abrahama Herscha Feidena za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo sądowym edyktem z dnia 20. Kwietnia 1875 L. 7951 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31. Grudnia 1875 włącznie w c k. Sądzie powiatowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 31. Sierpnia 1875.

(3691 1—3) **Ogłoszenie konkursu**

L. 21695. Celem nadania dwóch stypendyów o rocznych 400 złr. w. a. przeznaczonych dla słuchaczów c. k. akademii rolniczej w Wiedniu na rok szkolny 1875/6. ogłasza się niniejszem konkurs.

Chcący się ubiegać o takowe, winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do 20. Października 1875.

Do podań należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia;
2. poświadczenie, że kandydat przyjęty został na kursa w c. k Akademii rolniczej w Wiedniu.
3. ostatnie świadectwo szkolne lub świadectwo powyższego zakładu;
4. świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego; nakoniec
5. własnoręczny rewers kandydata, w którym tenże ma się obowiązać, iż po ukończeniu kursów w c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu, będzie się starał uzyskać posadę w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Z Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 22. Września 1875.

(3668 1—3) **Edykt.**

L 10394. Dnia 10. Lipca 1875. po godzinie 10tej w nocy miał K. B. przyaresztowany za zbrodnię oszustwa, a ewentualnie kradzieży, w tutejszym ogrodzie miejskim (pojezuickim) w altanie znaleść co najmniej sumę 372 złr. a. w. w banknotach zawiniętych w brudnej szmatce z grubego płótna.

Gdy dotychczas nikt się nie zgłosił, ktoby do tych rzekomo zgubionych pieniędzy rościł sobie prawo własności, wzywa się właściciela tychże ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia, w którym niniejszy edykt po raz trzeci umieszczony będzie w Gazecie Lwowskiej, zgłosił się do tutejszego sądu krajowego w sprawach karnych i swe prawo własności udowodnił.

Z c. k. Sądu krajowego karnego.

Lwów dnia 10. Września 1875.

(3657 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 2871. C. k. Sąd pow. w Zassowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Geli Wadlerw kwocie 28 złr. w. a. z 6 proc. od dnia 16. Lutego 1871. tudzież kosztami sądowemi i egzekucyjnemi 2 złr. 34 cnt., 1 złr. 24 cnt., 11 złr. 90 cnt., 15 złr. 50 cnt. wreszcie kosztami obecnego podania w ilości 2 złr, 99½ cnt. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod N. k. 12. a właściwie pod 31 w Trzcianie położonej według protokołu z dnia 26 Lipca 1872. ustawniczo opisanej, a według protokołu z dnia 26. Sierpnia 1874 oszacowanej i nareszcie się wyznacza się do tejże sprzedaży trzy termina na dzień 11. Października, 8. Listopada i 6. Grudnia 1875. w każdym czasie o godzinie 10 rano w Sądzie.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w kwocie 700 złr. w. a. Wadyum wynosi kwotę 70 złr. w. a.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Zassów, dnia 25. Sierpnia 1875.

(3648 3—3) **Edykt.**

L. 22576. C. k. Sąd ksajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Zygmunta hr. Krasickiego, z miejsca pobytu niewiadomego. że przeciw niemu G Horowitz o zapłacenie sumy wekslowej 3.300 złr. z pn. wniosła pozew w dniu 17. Września 1875, l. 22576, w załatwieniu którego Zygmuntowi hr. Krasickiemu uchwałą dnia dzisiejszego polecono, aby należytość wekslową 3.300 złr. z pn. w trzech dniach pod rygorem egzekucyi zapłacił, lub w tym samym terminie wniósł swoje zarzuty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Zygmunta hr. Krasickiego jest niewiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego, tutejszego adwokata Dr Liswskiego z substytucyą adw. Dr. Cseszna[illegible] kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem ces król. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wyniknie z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 18. Wrześni 1875.

Galicyjskie c. k. Namiestnictwo we Lwowie.

Obwieszczenie konkursu.

L. 46167 (3739 1—3)

Nazwa posady obsadzić się mającej	Nazwisko władzy, przy której posada jest opóźnioną	Dochody do tej posady przywiązane: płaca roczna złr.	na mieszkanie złr.	25% dodatek aktywalny	dyety złr.	Wiadomości i inne warunki potrzebne do jej uzyskania	Czy do tej posady potrzeba: praktyki na próbę i jak długo	złożyć egzamin i z których przedmiotów?	Władze i przedsiębiorstwa, do których potrzeba podać prośbę o posadę	Termin ubiegania się	Uwaga
Kilka posad drogomistrzów a względnie nadzorców rzek	Przy galicyjskich okręgach budowniczych	350	—	87 zł. 50 ct	Za obchodzenie gościńca lub rzek ryczałtowe wynagrodzenie po 20—30 złr. rocznie od mili	Wymaga się, aby ubiegający się umiał dobrze pisać, czytać i rachować i aby władał językami krajowemi.			Prośby podać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w drodze przepisanej	do 15 Listopada 1875	Do tych posad nie ma jeszcze uprawnionych kompetenów w zapisie.
		z prawem posunięcia się do wyższych płac 400 i 450 złr. z 25% dodatkiem aktywalnym									

Lwów, dnia 19. Września 1875 r.

(3724 3—3) **Konkurs.**

L. 863. Celem obsadzenia przy c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie posady c. k. kancelisty w XI. klasie rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Podania zaopatrzone dowodami z nabytej praktyki manipulacyjnej przy c. k. władzach kierujących, znajomości języków krajowych, uzdolnienia do służby rządowej, i dotychczasowego zatrudnienia należy wnieść w przepisanej drodze urzędowej do 25. Października 1875. do Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen.

Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen.

Bolechów dnia 23. Września 1875.

(3738 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 47721. Na dniu 20. Października b r. rozpocznie się we Lwowie bezpłatny kurs przygotowawczy dla kandydatów na cymentników, i trwać będzie 4 do 5 tygodni.

Kandydaci, którzyby chcieli na ten kurs uczęszczać, mają wnieść swe podania do c. k. Namiestnictwa na ręce swych przełożonych, albo na ręce dotyczących c. k. Starostw a to najpóźniej do dnia 5. Październik b. r.

W podaniu winien kandydat udowodnić, do jakich szkół uczęszczał, i którą klasę ukończył, jakoteż nadmienić czy zajmował się sprawami sprawdzania miar i wag i przy którym urzędzie.

Liczba uczestników tego kursu ograniczoną jest na 30 osób.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 24. Września 1875.

(3646 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 21647. Z początkiem bieżącego roku szkolnego nadane będą stypendya z fundacyi ś. p. Jakoba Kulczyckiego, przeznaczone dla ubogiej młodzieży imienia Kulczyckich a mianowicie: stypendyum o rocznych 167 złr. 50 cnt. przeznaczone dla uczniów szkół publicznych, aż do ukończenia nauk prawniczych, tadzież stypendyum o rocznych 67 złr. przeznaczone dla dziewcząt na czas nauk a najdłużej do skończenia 18. roku życia. Dziewczęta, któreby w ciągu nauk nie mogły mieszkać u rodziców lub opieku nów, winne być umieszczone w klasztorze Sióstr Miłosierdzia.

Pierwszeństwo przed innymi będą mieć krewni fundatora ś. p. Jakóba Kulczyckiego, byłego prezesa sądów szlacheckich, Lubelskich i Lwowskich.

Prawo wyboru stypendystów służy spadkobiercom fundatora i tychże następcom (t. j. Katarzynie z Kulczyckich zamężnej Siedliskiej i Edwardowi Rembowskiemu, synowi Ksawery z Kulczyckich zamężnej Rembowskiej, a względnie ich spadkobiercom) pod warunkiem jednak, że do wykonania tego prawa zgłoszą się w terminie oznaczonym niniejszym konkursem, w przeciwnym bowiem razie nadaje stypendyum c. k. Namiestnictwo.

Kompetenci winni wnieść podania swoje na ręce dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15. Listopada 1875. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach, zaś zamierzający ubiegać się o stypendya z tytułu pokrewieństwa z śp. fundatorem, winni również wiarygodne dowody pokrewieństwa swego z fundatorem przedstawić.

Z Wydziału krajowego.

Królestwa Galicyi, Lodomeryi i Wielk. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 15. Września 1875

(3644 3—3) **Edykt.**

L. 2984. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że wskutek odezwy c. k. Sądu obwodowego Rzeszowskiego z 11. Kwietnia 1872. l. 2362 celem zaspokojenia pretensyi Markusa Rothmanna w kwocie 75 złr. zpn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod Nr. 338 w Leżajsku na przedmieściu Podzwierzyńcu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej a masy po ś. p Anny Rzucidłowej właśnej w którym to celu trzy termina licytacyjne wyznaczono, a to na dzień 19. Października 1875 na dzień 19. Listopada 1875. i na dzień 21. Grudnia 1875. każdym razem o godzinie 10tej przed południem. Warunki licytacyjne są:

1. Cenę wywoławczą ustanawia się w wysokości szacunkowej szacunkiem pe praes. 10 Listopada 1870. L. 5636 ustanowionej t. j. w kwocie 175 złr. a. w.

2. Chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi tytułem wadyum 10 proc. ceny kupna t. j. kwotę 17 złr. 50 cnt. w. a.

3 Realność rzeczona tylko za gotowie pieniądze przy pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i niżej ceny sprzedaną będzie.

4. Najwyżej ofiarujący winien będzie w dniach 30 po prawomocności aktu licytacyjnego cenę kupna w Sądzie tutejszym złożyć. poczem mu nabyta realność przysuaną i fizyczne posiadanie oddaną będzie.

Leżajsk dnia 4. Sierpnia 1875.

(3655 3—3) **Edykt.**

L. 6547. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Kołomyi zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dawida Ginsberga, iż przeciw niemu p. Aleksander Zalewski właściciel folwarków Wincentówka i Łany pod dniem 27. Maja 1875. do l. 6547. o ekstabulacyę adnotacyi, iż sekwestracya dochodów z gruntów Łany i Wincentówka w drodze egzekucyi sumy 160 duk. na rzecz Dawida Ginsberga jest dozwoloną, przy poz. 21 Lib. on. T. I. pag. 604/5 stanu czydnego folwarku Łany w mieście Kołomyja położonej, uwidocznionego, pozew wytoczył, i że mu kuratorem adw. kraj. dr. Rasch z zastępstwem adw. kraj. dr. Łękawskiego ustanowiono i do rozprawy termin na dzień 20. Października 1875. o godzinie 10 rano wyznaczono. Wzywa się przeto Dawida Ginsberga, ażeby ustanowionemu kuratorowi wcześnie przed terminem potrzebne środki do obrony udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej bowiem z ustanowionym kuratorem rozprawa według ustnego dla Galicyi wschodniej obowiązującego postępowania sądowego przyprowadzoną zostanie, a pozwany sam sobie skutki zaniechania skutecznej obrony przypisze.

C k. Sąd powiatowy.

Kołomyja dnia 1. Lipca 1875

(3680 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 46903. W myśl uchwały krajowej komisyi chowu koni mają się hodowcy koni, którzy w roku 1875 mieli wynajęte ogiery rządowe zgłosić się najdalej do końca Października b. r. do c. k. komendy zakładu ogierów rządowych w Drohowyżu w razie jeżeliby te ogiery nadal (na rok 1876) wynająć chcieli, gdyż zgłoszenia takie po tym terminie wniesione o tyle tylko będą uwzględnione o ileby dotyczące ogiery niezostały zamówione przez innych hodowców koni.

Wszyscy zaś inni hodowcy koni, którzy na rok 1876 chcą wynajmować rządowe ogiery, mają się w tym celu zgłosić do powyższej komendy najdalej do dnia 15. Grudnia b. r. oznaczając ogiera, którego chcą wynająć.

Wszelkie koszta odprowadzenia wynajętych ogierów z Drohowyża ponoszą wynajmujący, na żądanie jednak będzie c. k. komenda zakładu ogierów w Drohowyżu aż do 1. Lutego 1876 w możności dawać wynajmującym żołnierzy do odprowadzania wynajętych ogierów. Po tym terminie, nie będą już mogli być do tego użyci żołnierze zakładu rządowych ogierów, lecz hodowcy będą musieli odprowadzać własnemi ludźmi.

Do wynajętych ogierów na czas odstanowienia żołnierz nie będzie przydawany.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 18. Września 1875.

(3672 2—3) **Edykt.**

L. 6787. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 200 złr. w. a. z pn. od Jędrzeja i Roginy Jurczyków Józefowi Ferberowi należącej się odbędzie się w dniu 21. Października, 25. Listopada i 23. Grudnia 1875. każdą razą o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya gospodarstwa pod nr. 26. w Libiążu wielkim położonego, dłużników własnego, niehipotecznego, składającego się z drewnianego budynku i gruntu 2 morgi 144 sążni kwadratowych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 280 złr. w. a.

Wadyum wynosi 28 złr. w. a

Na obu terminach posiadłość poniże ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną. Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 29. Lipca 1875.

(3683 2 3) **Obwieszczenie.**

L. 18906. Z dniem 1. Października 1875 wstępuje w życie c. kr urząd pocztowy w Majdanie górnym, który się pocztą listową i wartościową jakoteż przekazami pieniężnymi zajmować i swe połączenie za pomocą codziennych jazd posłańczych tymczasowo li z urzędem pocztowym w Nadwórnie utrzymywać będzie.

Ta jazda posłańca będzie obiegać w następującym porządku:

Z Majdanu górnego o XII. godzinie 30 m. po południu; w Nadwórnie o 2 godz. po południu. Przyłącza się do poczty osobowej do Stanisławowa

Z Nadwórny o 3 godz. po południu; w Majdanie górnym o 4 godz. 30 min. po południu. Odchodzi po przybyciu poczty osobowej z Delatyna.

Służba doręczania tego urzędu pocztowego ogranicza się tymczasowo na miejsce stanowiska onegoż.

Największe obciążenie przesyłek nadawanych przy tym urzędzie ustanawia się na 12 i pół kilogramów.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 15. Września 1875.

Kundmachung.

Z. 18906. Mit 1. Oktober 1875. wird im Orte Majdan górny ein k. k. Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen und seine Verbindung vorläufig mit dem Postamte in Nadwórna mittelst einer täglichen Botenfahrt erhalten wird

Diese Botenfahrt wird in nachstehender Weise verkehren:

Von Majdan górny um XII. Uhr 30 M. N. M.; in Nadwórna um 2 Uhr N. M. Influirt zur Personenpost nach Stanislau.

Von Nadwórna um 3 Uhr N. M.; in Majdan górny um 4 Uhr 30 M. N. M. Geht ab nach Ankunft der Personenpost aus Delatyn.

Der Bestellungsdienst dieses Postamtes wird sich vorläufig bloß auf den Standort selbst beschränken

Das Maximalgewicht der Sendungen wird bei der Aufgabe auf 12 ein halb Kilogramm per Stück festgesetzt;

Was hiemit zur öffentlichem Kenntniß gebracht wird.

Die Entfernung zwischen Majdan górny und Nadwórna beträgt $14/_{10}$ Meilen.

Lemberg am 15. September 1875.

(3640 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 15711. Celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa i wina na lata 1876. 1877 i 1878. z zastrzeżeniem wypowiedzenia tej dzierżawy przed upływem ostatnich 2 lat. lub bez tegoż zastrzeżenia odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu:

Pozycya	Dla okręgu dzierżawnego	Objekt dzierżawy	Cena wywołalna złr.	Licytacya odbędzie się dnia	Przed południem lub po południu	w
1	Borszczów	mięso	815	25. Października 1875	przed południem od 8—12	Kołomyji przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.
2	Mielnica	mięso	1.750	25. Października 1875	po południu od 2—5	
3	Kołomyja połączona z Jabłonowem i Peczeniżynem	mięso	17.000	26. Października 1875	przed południem od 8—12	
4	Kołomyja	wino	700	26. Października 1875	po południu od 2—5	
5	Obertyn	mięso	1.436	27. Października 1875	przed południem od 8—12	
6	Tłuste i Uścieczko	mięso	2.842	27. Października 1875	po południu od 2—5	
7	Zaleszczyki	wino	492	28. Października 1875	przed południem od 8—12	

Jako wadyum składa się 10 proc. ceny wywołalnej. Pisemne w wadyum zaopatrzone oferty należy do 2 godziny po południu dniem przed ustną licytacyą do rąk Naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi złożyć. Bliższe warunki licytacyi można w pominionej Dyrekcyi przejrzeć.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kołomyja dnia 21. Września 1875.

Doniesienia prywatne.

(3765)

Ogłoszenie.

L. 1592. Wydział Rady powiatowej w myśl §. 30 ustawy o reprezentacyi powiatowej podaje do publicznej wiadomości, iż budżeta funduszów powiatowego i drogowego na rok 1876 wyłożone zostały w biórze Wydziału do przejrzenia dla opodatkowanych przez dni 14 od dnia dzisiejszego.

Z Wydziału powiatowego

Rzeszów dnia 28. Września 1875.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.